

Powiat sokólski
Wybrane wyniki badań

Badanie ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce

(BECKER)



Praca powstała pod redakcją Zespołu Ekonomii Edukacji IBE

Autorzy: Zuzanna Kołakowska-Seroczyńska i Julita Pieńkosz
wraz z zespołem merytorycznym Millward Brown S.A. i PBS Sp. z o.o.

Wydawca:

Institut Badań Edukacyjnych
ul. Górczewska 8
01-180 Warszawa
tel. (22) 241 71 00; www.ibe.edu.pl

© *Copyright by Institut Badań Edukacyjnych, Warszawa, wrzesień 2014*

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Institut Badań Edukacyjnych.

Egzemplarz bezpłatny

1. CEL I ZAKRES BADANIA

W latach 2012–2013 Instytut Badań Edukacyjnych przeprowadził na terenie wytypowanych powiatów i miast na prawach powiatu badania poświęcone szeroko rozumianym nakładom na edukację pod nazwą *Badania ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce BECKER*.¹

W polu zainteresowania badaczy znaleźli się wszyscy uczestnicy procesu kształcenia, zarówno podmioty publiczne (samorząd – władze lokalne, radni, urzędnicy odpowiedzialni za oświatę, publiczne szkoły i przedszkola, pracujący w nich dyrektorzy i nauczyciele, publiczne placówki wspomagające edukację, np. poradnie psychologiczno-pedagogiczne, kuratoria, a także centra kształcenia ustawicznego lub praktycznego), jak i podmioty prywatne (przede wszystkim rodzice, lecz również niepubliczne placówki edukacyjne i wspomagające edukację, np. stowarzyszenia działające na jej rzecz, a także przedsiębiorstwa zaangażowane w kształcenie zawodowe). Badaniem objęto również ludność zamieszkujejącą powiat, celem poznania opinii o funkcjonowaniu systemu oświaty na danym terenie. Opinie takie mogą wpływać na działania władz samorządowych, ale też pozostają w związku z postawami wobec edukacji. Przede wszystkim zaś badaniami objęto uczniów (bezpośrednio tylko starszych) – najważniejszych uczestników systemu edukacyjnego i zarazem odbiorców usług edukacyjnych i innych działań o edukacyjnym charakterze.

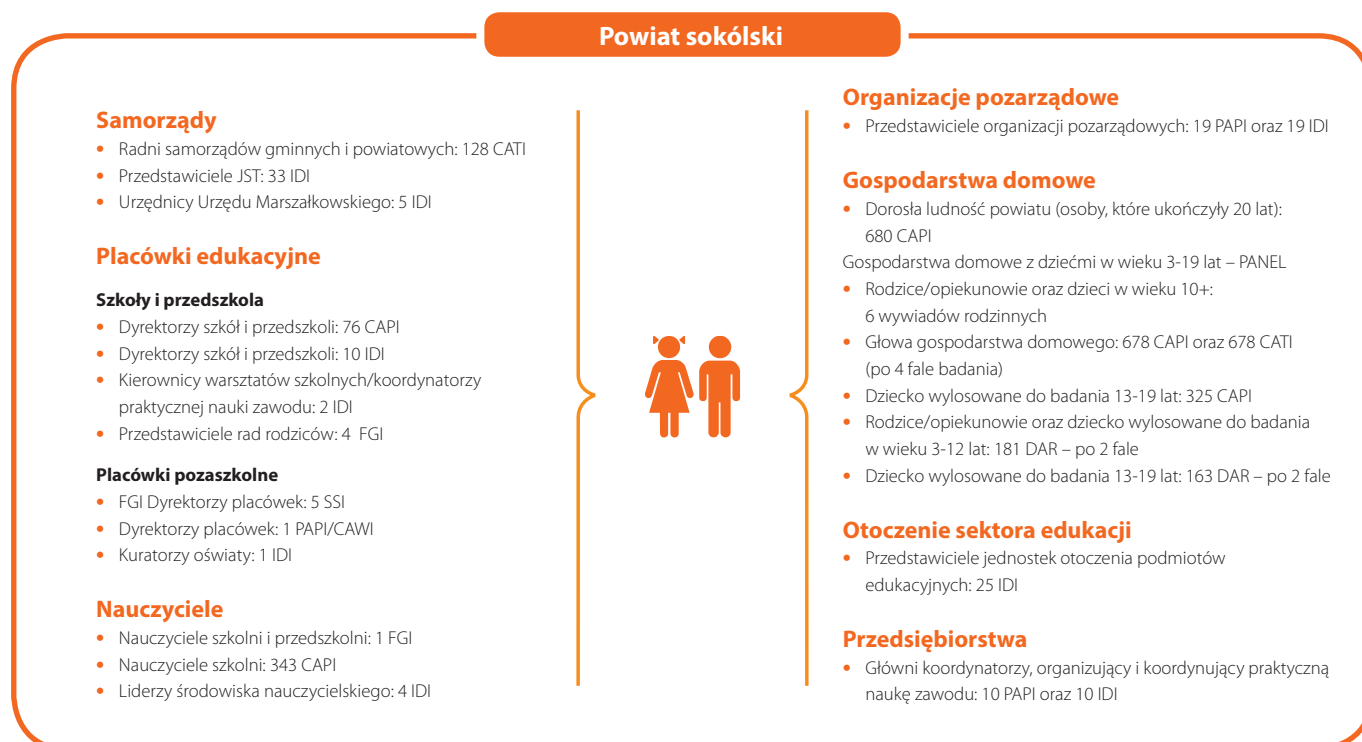
Badania miały odpowiedzieć na pytanie, kto i w jakim stopniu ponosi nakłady na edukację na terenie powiatu, jak to robi, jakie ma motywacje, a także, jaki wpływ wywiera na innych uczestników procesu kształcenia. Interesowano się różnymi nakładami – badano głównie nakłady finansowe, ale też czas poświęcony na uczenie i przygotowywanie nauczania (nauczyciele, rodzice pomagający dzieciom w nauce), korzystanie z lokali i wyposażenia dla celów oświatowych (zasoby szkół, przedszkoli, rodziców, przedsiębiorstw użyczających miejsc do nauki zawodu). Uznano bowiem, że te wszystkie nakłady są istotne i dopiero razem składają się na to, co otrzymuje uczeń.

Badanie BECKER nie jest typowe – próbuje uchwycić łącznie działania wielu osób i instytucji prowadzące do wykształcenia dzieci i młodzieży zamieszkujących powiat, czego zwykle się nie robi, ograniczając badanie do jednej grupy. Tak szeroki zakres badania BECKER wiąże się z potrzebą zrozumienia, czy uczestnicy procesu edukacyjnego działają wspólnie czy osobno, czy dążą do takich samych celów czy do nieco innych, jak na siebie oddziałują, jak ze sobą współpracują i czy ma to znaczenie dla przebiegu kształcenia.

Z uwagi na złożoność projektu zastosowano wiele technik i metod zbierania danych. Poniższy rysunek zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat grup objętych badaniem w powiecie sokólskim oraz wykorzystanych tzw. technik badawczych (czyli sposobów, w jakie te grupy były badane).

¹ Nazwa badania BECKER pochodzi od nazwiska Gary'ego Stanleya Beckera, amerykańskiego ekonomisty, laureata Nagrody Nobla, którego głównym obszarem pracy były inwestycje w kapitał ludzki oraz ekonomia rodziny. Gary Becker jako pierwszy wprowadził do ekonomii pojęcie „inwestycji w człowieka”, której głównym składnikiem są nakłady na edukację.

Rysunek 1. Kogo badano w BECKERZE ^{2,3}



W badaniu wykorzystano następujące techniki (na rysunku przywołane skrótami): CAPI – wywiad bezpośredni ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted personal interview); CATI – wywiad telefoniczny ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted telephone interview); CAWI – ankieta internetowa (computer assisted web interview); DAR – badanie przebiegu dnia poprzedniego (day-after recall); FGI – zogniskowany wywiad grupowy (focus group interview); IDI – indywidualny wywiad pogłębiony (in-depth interview); PAPI – wywiad bezpośredni z kwestionariuszem papierowym (paper and pencil interview); SSI – wywiad częściowo ustrukturyzowany (semi structured interview).

Do badania wytypowano dziewięć powiatów. Wybrano je na podstawie analizy wysokości dochodów własnych samorządów gminnych przeliczonych na jednego mieszkańca, wyodrębniając powiaty zamożne, przeciętne i mniej zamożne (ze względu na zależność potencjalnych wydatków edukacyjnych od zamożności) oraz na podstawie wyników egzaminacyjnych⁴, dzieląc powiaty również na trzy grupy (wysokie, przeciętne, niskie) i zakładając, że wyniki egzaminacyjne mogą pozostawać w pewnej zależności od nakładów, które na oświatę ponosi lokalna społeczność. Do badania wybrano powiaty reprezentujące najbardziej skrajne cechy (zamożność i wyniki egzaminacyjne) oraz – jako punkt odniesienia – powiat o przeciętnym poziomie zamożności i przeciętnych wynikach. Powiaty ziemskie i miasta na prawach powiatu analizowano oddzielnie.

2 Panelowy charakter badania ilościowego gospodarstw domowych oznacza, że te same wybrane do badania gospodarstwa (lub jakaś ich część) udzielały odpowiedzi na różne kwestionariusze – CAPI, CATI, DAR. Dzięki temu zebrano dane kompleksowe, dotyczące różnych zagadnień i rozległego zakresu czasowego, pochodzące od tych samych gospodarstw. Badania DAR przeprowadzono w 2 falach – tj. każde gospodarstwo wzięło w tym badaniu udział dwukrotnie, raz opisując przebieg dnia roboczego, a raz przebieg dnia wolnego od pracy. Badania CATI z głową gospodarstwa domowego przeprowadzono w 4 falach – tzn. z przedstawicielami gospodarstw uczestniczących w badaniu CAPI kontaktowano się telefonicznie czterokrotnie – co mniej więcej 2 miesiące po zakończeniu badań CAPI w terenie.

3 Za jednostki otoczenia podmiotów edukacyjnych uznano: biblioteki, domy dziecka, domy kultury, ośrodki pomocy społecznej, muzea, świetlice wiejskie, środowiskowe, kluby, ośrodki sportowe, ochotnicze hufce pracy, powiatowe centra pomocy rodzinie, policję, powiatowe urzędy pracy, schroniska dla nieletnich oraz zakłady poprawcze.

4 Były to wyniki egzaminów gimnazjalnych z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej.

Powiat sokólski w badaniu reprezentuje powiaty mniej zamożne, w których uczniowie osiągają wysokie wyniki edukacyjne.

Tabela 1. Dobór powiatów do badania

WYNIKI EDUKACYJNE*	Wysokie	Przeciętne	Niskie
ZAMOŻNOŚĆ SAMORZĄDU			
Zamożne	Powiat pruszkowski m. Poznań		Powiat głogowski m. Świnoujście
Przeciętne		Powiat giżycki	
Mniej zamożne	Powiat sokólski m. Tarnobrzeg		Powiat sępoleński m. Siemianowice Śląskie

* Przy ocenie wyników brano pod uwagę średnią z dwóch części egzaminu dla gimnazjów w powiecie z lat 2008–2010. Z tego okresu pochodziły również dane budżetowe gmin.

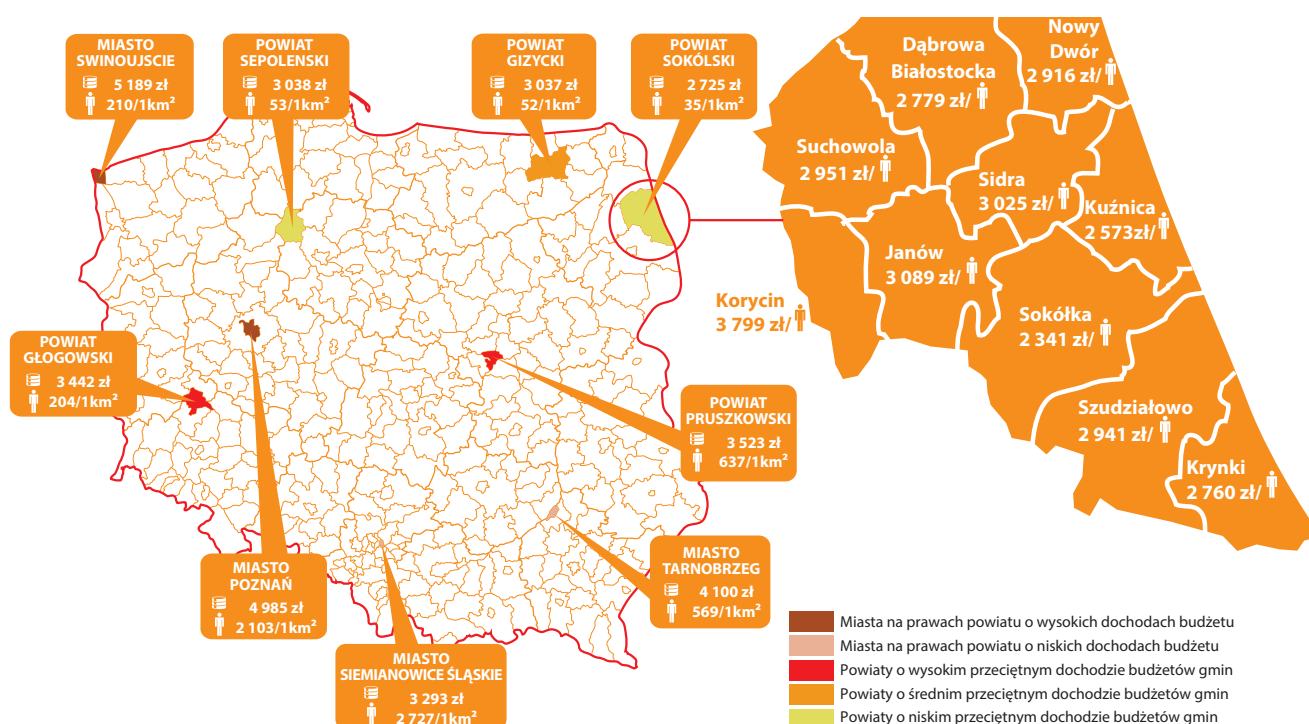
Wyniki badania znajdują się w pierwszej fazie opracowywania, ale już teraz można przedstawić niektóre z obserwacji poczynionych w ich trakcie, licząc, że wzbudzą one zainteresowanie i dostarczą okazji do dyskusji wyjaśniających zaobserwowane zjawiska.

W niniejszym opracowaniu przedstawimy jedno z pierwszych wyników z dwóch perspektyw: publicznej, związanej z funkcjonowaniem i finansowaniem lokalnych systemów oświaty (rozdziały 2-6), oraz prywatnej, w której pokażemy działania i nakłady związane z edukacją podejmowane przez dzieci i rodziców (rozdziały 7-9).

2. CHARAKTERYSTYKA POWIATU SOKÓLSKIEGO I JEGO MIESZKAŃCÓW

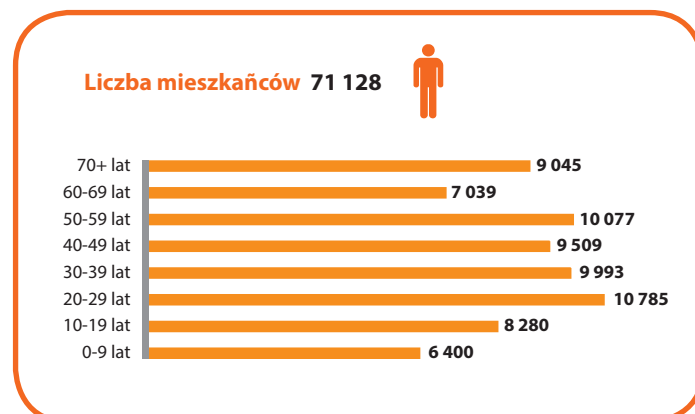
Powiat sokółski to powiat ziemski, położony na terenie województwa podlaskiego, na granicy polsko-białoruskiej. W skład powiatu wchodzi gminy miejsko-wiejskie (Dąbrowa Białostocka, Krynki, Sokółka, Suchowola) oraz gminy wiejskie (Janów, Korycin, Kuźnica, Nowy Dwór, Sidra, Szudziałowo). Siedzibą władz powiatu jest miasto Sokółka. Przeciętny dochód gmin w powiecie sokółskim jest najniższy na tle badanych powiatów ziemskich (Rysunek 2). W większości gmin oscylował on wokół 3000 zł, jednak zdecydowanie niższy został zanotowany w Sokółce, największej miejscowości w powiecie (2341 zł). Z drugiej strony najlepiej pod tym względem wypadła gmina Korycin, gdzie średni dochód gminy na mieszkańca wynosił 3799 zł.

Rysunek 2. Powiat sokółski na tle pozostałych powiatów objętych badaniem BECKER



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS za 2012 r. Dla każdego powiatu podany został średni dochód gminy na mieszkańca (w zł) oraz gęstość zaludnienia.

Rysunek 3. Ludność powiatu sokółskiego



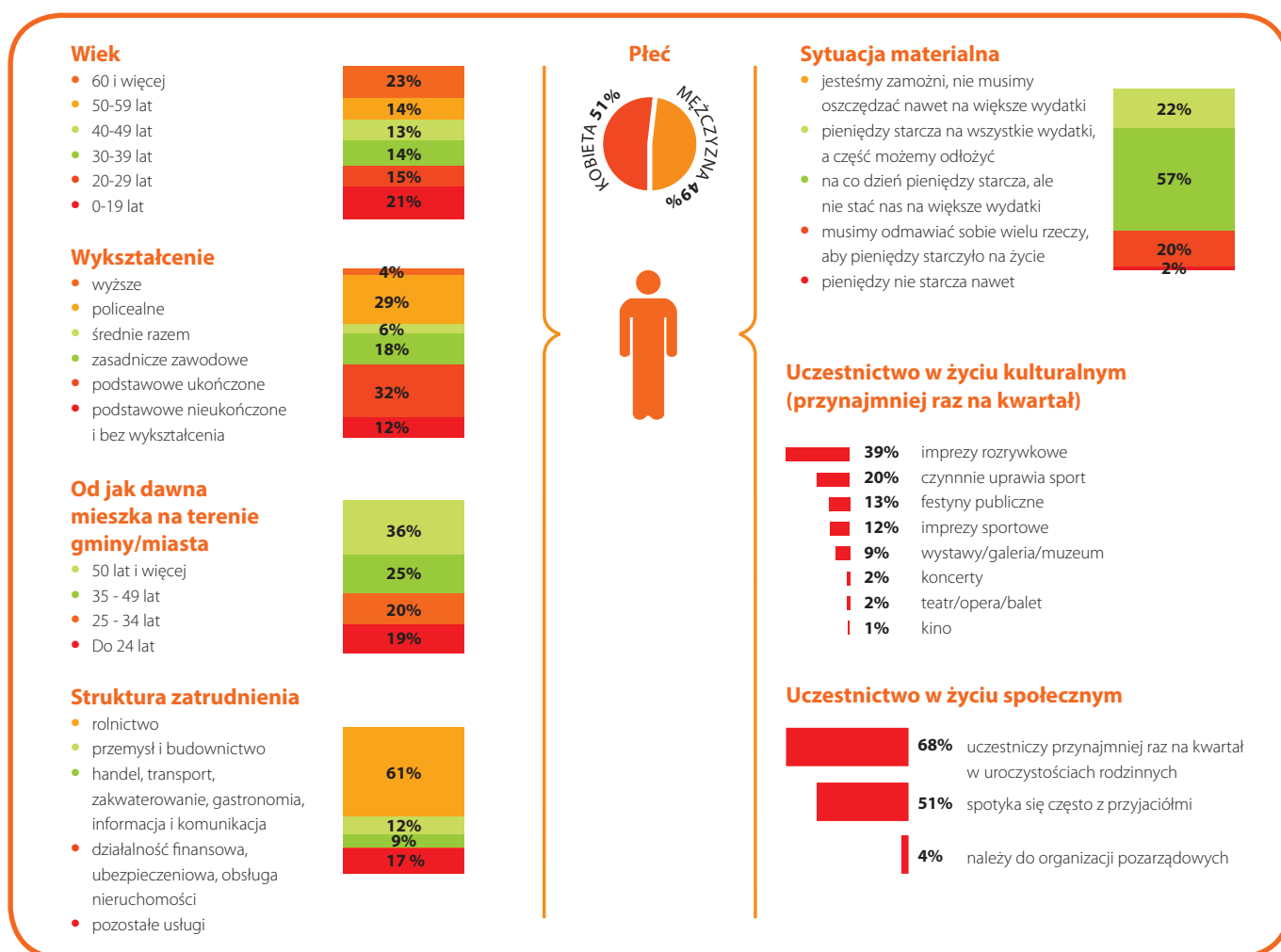
Źródło: BDL GUS 2012.

Dostępne dane wskazują, że populacja powiatu sokólskiego jednocześnie starzeje się oraz zmniejsza. Świadczy o tym między innymi fakt, że sukcesywnie rośnie liczba osób w powiecie w wieku 45 lat i więcej, przy istotnie zmniejszającej się liczbie dzieci (w latach 2006-2012 spadek ludności w wieku do 24 lat z 23602 do 20039).

Ogólnie liczebność ludności powiatu w latach 2002-2012 zmniejszyła się o 4,6%. Powiat notuje niezmienne ujemny przyrost naturalny (niższy niż przeciętnie w powiatach ziemskich) przy jednocześnie wysokim współczynniku zgonów (wyższym niż w powiatach ziemskich).

Pod względem sytuacji finansowej mieszkańców powiat sokólski utrzymuje się na poziomie średniej krajowej. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto wynosiło w 2012 r. 3226 zł miesięczne brutto (przeciętne wynagrodzenie w powiatach ziemskich w kraju – 3110 zł). Jednakże powiat charakteryzuje dość trudna sytuacja na rynku pracy. Stopa bezrobocia w powiecie sokólskim od lat znajduje się powyżej poziomu krajowego – w 2012 r. wynosiła 17%. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w powiecie sokólskim ponad 42% ludności w wieku produkcyjnym pozostaje bierna zawodowo, zaś dominującym sektorem zatrudnienia jest rolnictwo.

Rysunek 4. Charakterystyka mieszkańca powiatu sokólskiego



Źródło: Wiek, płeć, wykształcenie, struktura zatrudnienia – opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS, dane dla 2012 roku; Od jak dawna mieszka na terenie gminy/miasta, uczestnictwo w życiu kulturalnym (przynajmniej raz na kwartał), uczestnictwo w życiu społecznym, sytuacja materialna – Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=680.

Mieszkańcy powiatu charakteryzują się stosunkowo niskim poziomem kapitału kulturowego na tle badanych powiatów. Posiadają niższy poziom wykształcenia – dominuje wykształcenie co najwyżej gimnazjalne lub zasadnicze zawodowe. Ponadto relatywnie rzadko korzystają z oferty wydarzeń kulturalnych (szczególnie niski jest poziom uczestnictwa w kulturze wysokiej – wyjście do teatru lub opery, odwiedzenie galerii lub muzeum), co zapewne związane jest z ograniczoną ofertą kulturalną powiatu.

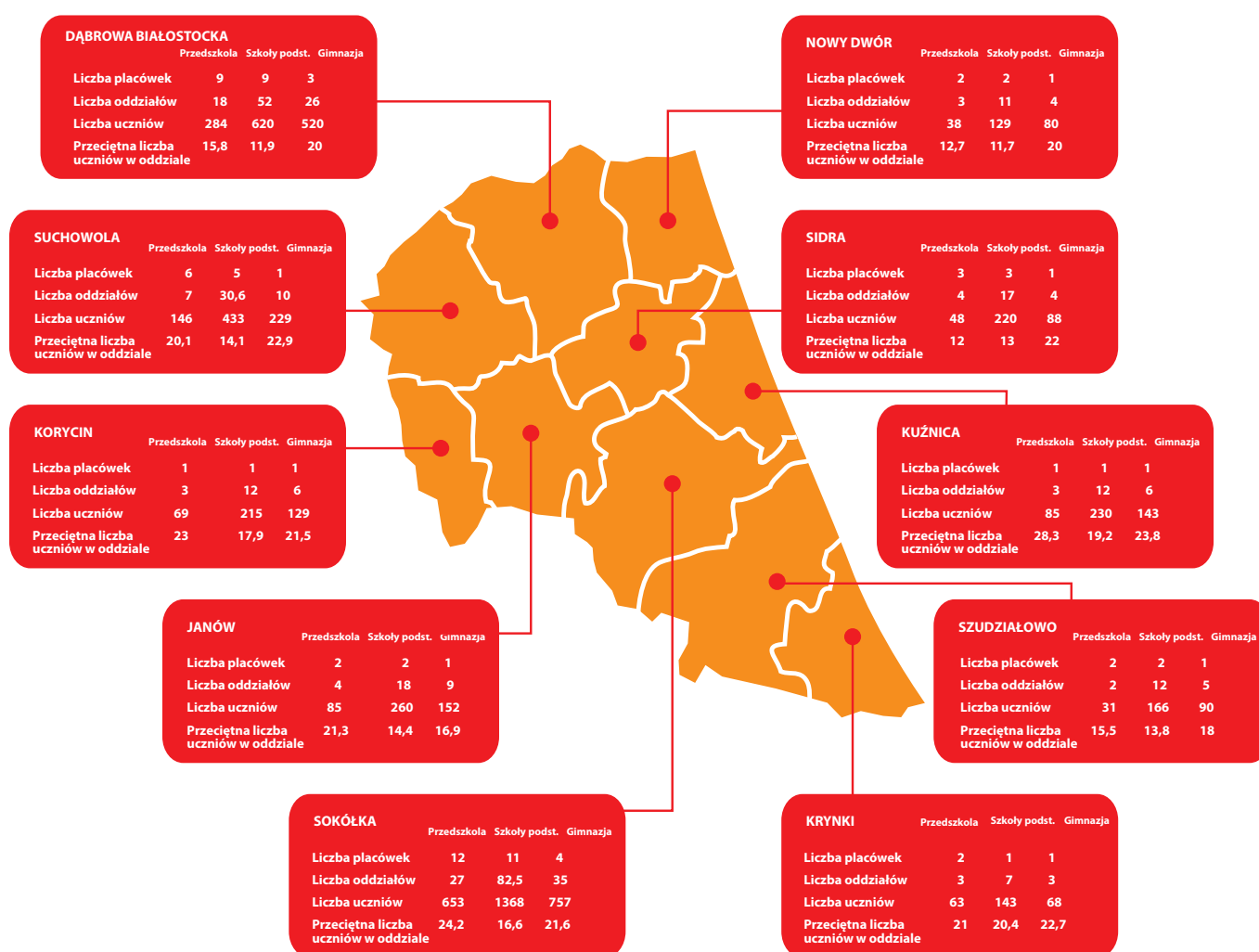
Pod względem kapitału społecznego powiat sokólski wypada również słabiej niż inne badane powiaty. Poziom zaufania w powiecie sokólskim jest stosunkowo niski. Zdecydowana większość badanych czuje potrzebę ostrożności w relacjach z innymi ludźmi (96%), dostrzegając również brak zaufania w relacjach na terenie gminy (60%). Niskie wskaźniki zaufania społecznego mogą wyjaśniać niski poziom pomostowego kapitału społecznego, rozumianego jako suma inicjatyw i aktywności mieszkańców podejmowanych na rzecz społeczności lokalnej. Jedynie niecałe 4% badanych mieszkańców powiatu działa w organizacjach pozarządowych. Należy jednak zwrócić uwagę, że 72% respondentów deklaruje zainteresowanie tym, co się dzieje na terenie ich gminy. Może to wynikać ze stosunkowo małej mobilności mieszkańców – zdecydowana większość badanych mieszka na terenie powiatu, w którym mieszkali ich rodzice (85%), a 81% mieszkańców mieszka na terenie swojej gminy od minimum 25 lat.

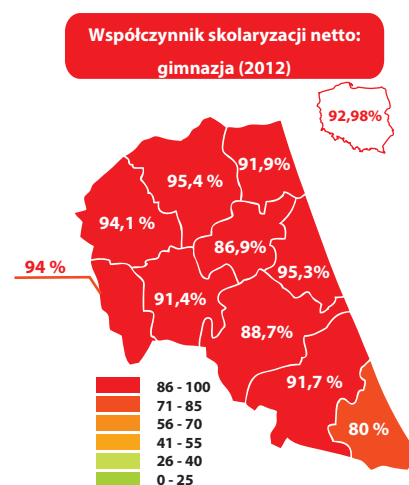
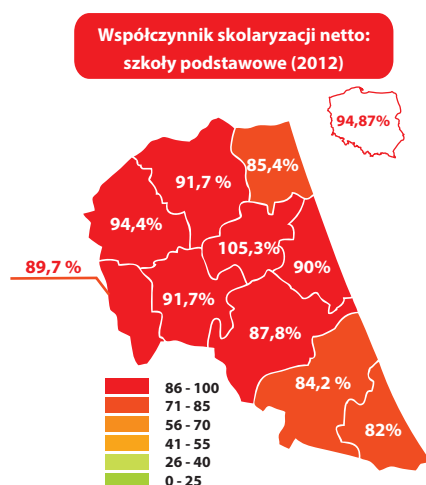
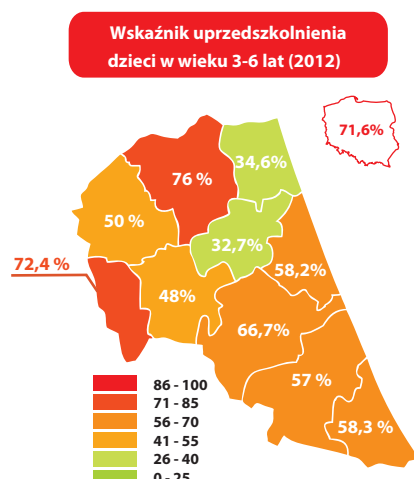
3. SZKOŁY W POWIECIE SOKÓLSKIM

System edukacyjny w powiecie sokólskim tworzy obecnie 105 placówek, w których kształcą się niepełna 10 tysięcy dzieci i młodzieży (por. Rysunek 5).

Rysunek 5. Podstawowe informacje o placówkach edukacyjnych w powiecie sokólskim

POWIAT SOKÓLSKI						
	Przedszkola	Szkoły podst.	Gimnazja	Licea	Technika	ZSZ
Liczba placówek	40	37	15	5	4	4
Liczba oddziałów	74	254	108	40	35	8
Liczba uczniów	1502	3784	2256	1092	869	154





Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, wskaźniki Ośrodka Rozwoju Edukacji. * Przedszkola oraz oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, licea ogólnokształcące i profilowane, zasadnicze szkoły zawodowe, w tym specjalne i przysposabiające do pracy.

Wedle danych GUS w 2012 r. 62% dzieci w wieku przedszkolnym w powiecie sokólskim było objętych wychowaniem przedszkolnym. To niemal o 10 punktów procentowych mniej, niż w skali kraju. Z kolei w trzydziestu siedmiu podstawówkach działających w powiecie uczy się niespełna 4 tysiące uczniów. Na terenie powiatu funkcjonują także placówki kształcenia specjalnego: dwie szkoły podstawowe i dwa gimnazja. Po ukończeniu szkoły podstawowej, dzieci mogą kontynuować naukę w swoim powiecie w jednym z 15 gimnazjów. Poza gminami Sokółka i Dąbrowa Białostocka, w każdej gminie powiatu sokólskiego funkcjonuje tylko jedno gimnazjum. Taki model kształtowania sieci szkolnej oznacza objęcie dużej liczby dzieci dowozami – w gminach wiejskich dowożonych jest 50%-60% dzieci (przeciętnie w województwie jest to około 20%-30%).

W przypadku szkół podstawowych i gimnazjów porównanie wartości tzw. współczynnika skolaryzacji netto dla poszczególnych gmin (proporcja dzieci uczęszczających do szkół na danym terenie do mieszkających w tym miejscu) ujawnia, jaka część młodzieży na określonym etapie edukacji kształci się w placówkach na terenie swojej gminy. Średnia wartość współczynnika dla powiatu sokólskiego

wynosi około 90% (poniżej średniej krajowej) – czyli 10% dzieci z terenu powiatu uczy się poza nim. Występują jednak pewne różnice terytorialne. Najniższy współczynnik dla szkół podstawowych zanotowano w gminach Krynki (82% – aż 18% dzieci uczyło się poza gminą) i Szudziałowo (84% – 16% dzieci uczyło się poza gminą). Wyjątkiem jest gmina Sidra, gdzie wskaźnik skolaryzacji wyniósł 105%, co oznacza, że szkoły podstawowe w tej gminie przyjęły dzieci zameldowane poza nią. Na poziomie gimnazjum średnie wartości współczynnika w gminach powiatu nie osiągały 100%. Wskazuje to, że nie wszystkie dzieci uczą się w szkołach na terenie zamieszkiwanej gminy (lub nie uczęszczają do tego typu szkół w ogóle).

Edukację ogólną na poziomie ponadgimnazjalnym zapewniają w powiecie sokólskim 3 licea ogólnokształcące. W powiecie działały też dwa licea profilowane (wygaszane). Gimnazjaliści zainteresowani zdobyciem konkretnego fachu mogą wybrać spośród czterech techników i czterech zasadniczych szkół zawodowych. W technicach oferowano następujące kierunki kształcenia zawodowego: technik agrobiznesu, technik rolnik, technik ekonomista, technik hotelarstwa, technik mechanik, technik organizacji usług gastronomicznych, technik technologii drewna, technik prac biurowych. W zasadniczych szkołach zawodowych można się kształcić na kierunkach: blacharz samochodowy, fryzjer, kucharz małej gastronomii, lakiernik, mechanik pojazdów samochodowych, murarz, rolnik, stolarz, mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych, cukiernik, ogrodnik, piekarz, operator obrabiarek skrawających, sprzedawca. Ponadto na terenie powiatu sokólskiego funkcjonują trzy szkoły policealne oferujące dalszą naukę dla absolwentów szkół średnich (po jednej placówce w gminach Dąbrowa Białostocka, Janów i Sokółka). Należy podkreślić, że koncentracja szkół ponadgimnazjalnych w wybranych gminach powiatu sprawia, że dostęp do nich jest utrudniony zwłaszcza dla młodzieży zamieszkałej na terenach wiejskich, mającej ograniczone możliwości transportu i dojazdu do szkół zlokalizowanych w innych gminach.

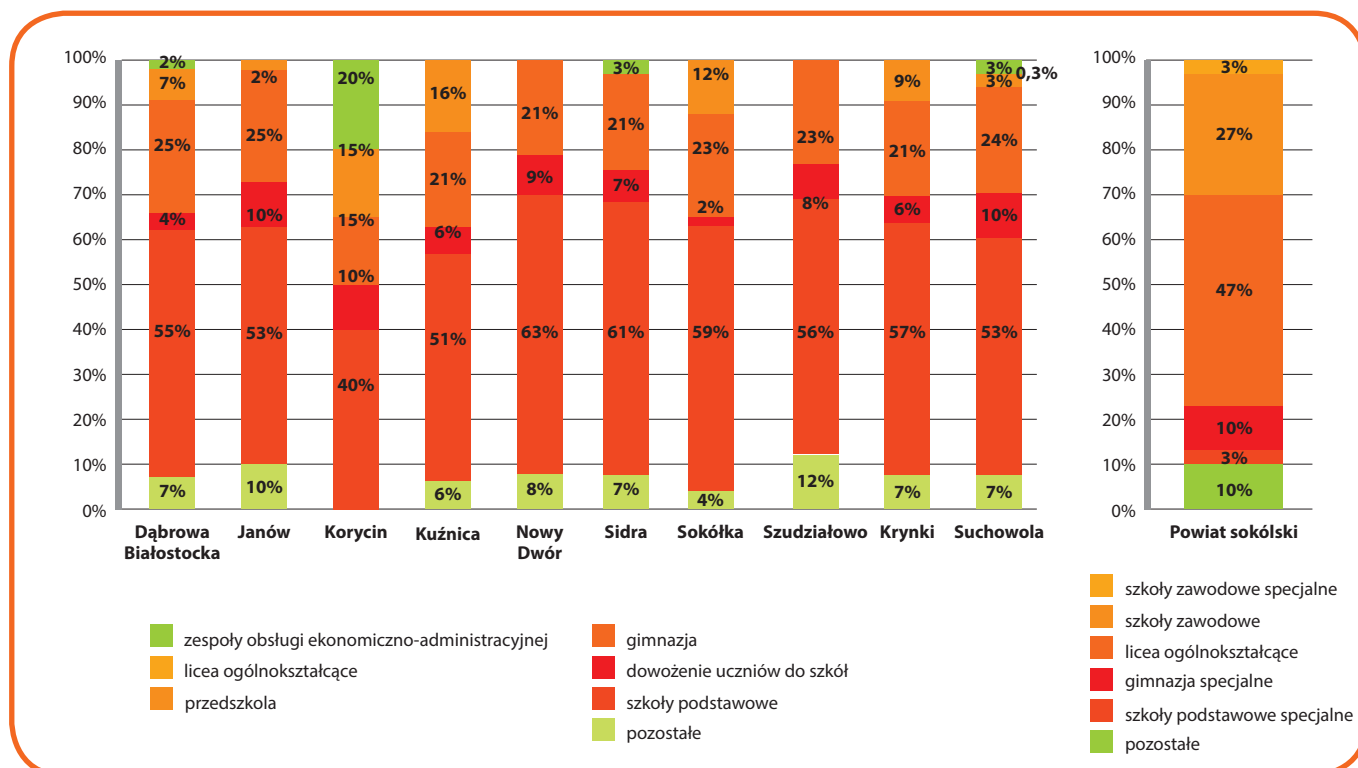
4. WYDATKI SAMORZĄDÓW POWIATU NA OŚWIATĘ

Realizacja zadań oświatowych przez władze samorządowe wiąże się z nakładami publicznymi w ramach prowadzonej polityki oświatowej. Oznacza to planowanie i wykorzystanie środków z gminnego i powiatowego budżetu, w celu zapewnienia określonych warunków funkcjonowania instytucji oświatowych.

Struktura wydatków samorządów na oświatę jest odzwierciedleniem ich obowiązków prawnych. Gminy odpowiedzialne są za edukację od przedszkola do gimnazjum, zaś powiat za edukację ponadgimnazjalną i specjalną. Największe środki we wszystkich gminach przeznaczane są na szkoły podstawowe. Jest to zależność typowa, bowiem są to szkoły 6-letnie i uczą się w nich najwięcej dzieci. Z kolei najbardziej kosztowną kategorią placówek utrzymywanych przez powiat są licea.

Kierunki wydatków na oświatę są zróżnicowane między poszczególnymi samorządami w zależności od przyjętego sposobu organizacji i zarządzania oświatą. W niektórych gminach powiatu sokólskiego (Dąbrowa, Janów, Korycin, Sidra, Suchowola) wydzielona została obsługa administracyjno-finansowa. Jest to coraz częściej spotykany model zarządzania wydatkami oświatowymi szkół stosowany przez JST. Model ten z jednej strony pozwala na optymalizację wydatków związanych z wynagrodzeniami na stanowiskach księgowych w szkołach i jednocześnie zwiększa kontrolę JST nad planowanymi wydatkami oświatowymi, z drugiej jednak, w dużym stopniu ogranicza rolę samego dyrektora w planowaniu wydatków.

Rysunek 6. Kierunki wydatków ogółem na oświatę i wychowanie w roku 2012 w samorządach powiatu sokólskiego

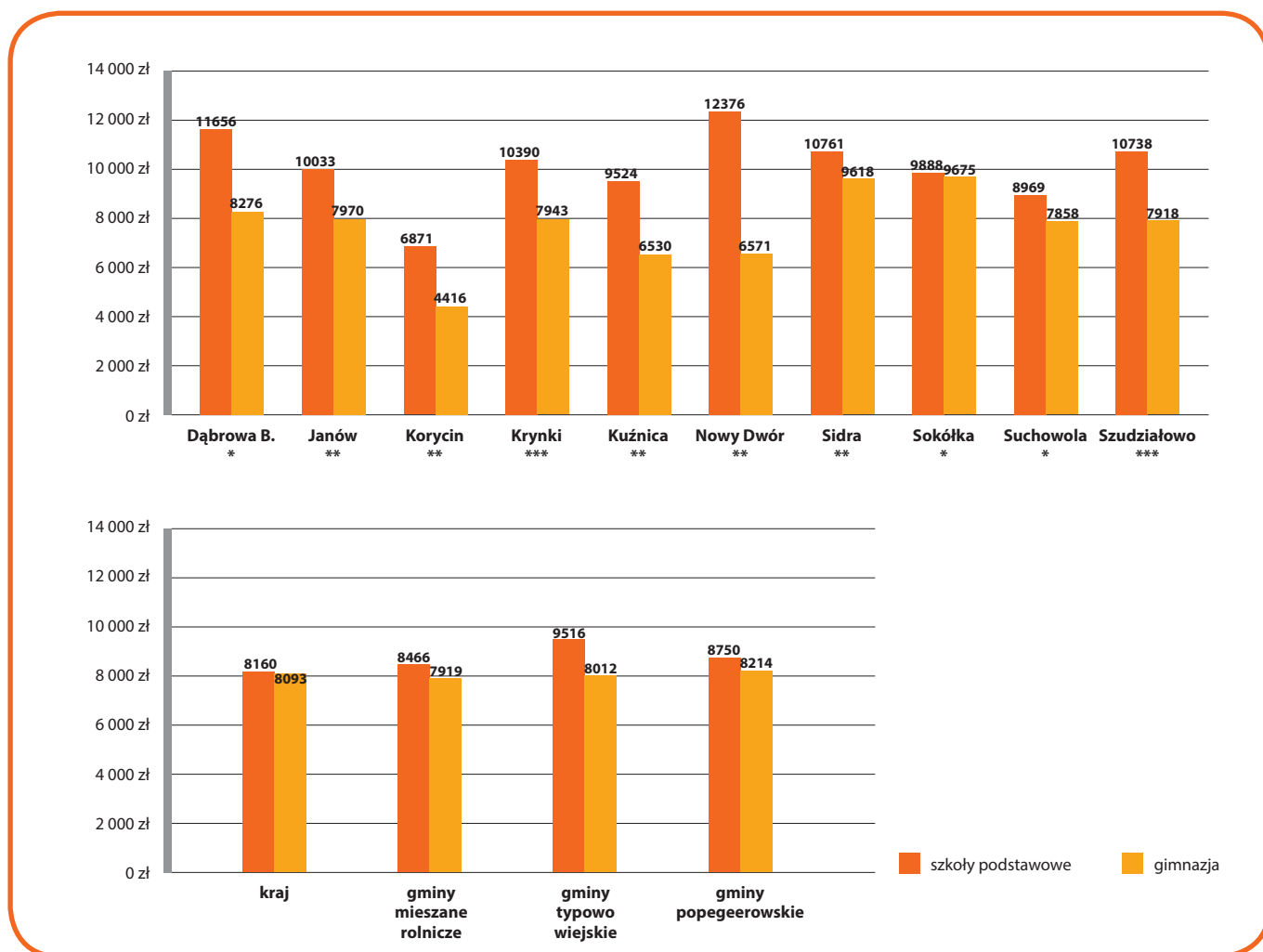


Źródło: Opracowanie własne, na podstawie danych GUS BDL. Obliczenia dotyczą wydatków ogółem z działu 801 klasyfikacji budżetowej.

W związku z tym, że sieć szkolna w gminach powiatu jest dość rozproszona – gminy powiatu sokólskiego mają stosunkowo wysokie obciążenie kosztami dowozu dzieci do szkół. Procent uczniów dowożonych do gmin jest wysoki. W niektórych gminach wiejskich do szkół podstawowych dowożonych jest ok. 60% dzieci, a do gimnazjów nawet 80% (Janów, Kuźnica, Nowy Dwór, Szudziałowo). Zdecydowanie mniej dzieci dowożonych jest do szkół podstawowych w gminie Sidra (7%).

Istnieje znaczne zróżnicowanie wydatków oświatowych przeznaczonych na ucznia na poszczególnych etapach edukacji. W powiecie sokólskim najdroższe jest kształcenie ucznia w szkołach specjalnych a najniższe są koszty ponoszone w szkołach zawodowych.

Rysunek 7. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia w powiecie sokólskim w roku 2012 na tle średniej ogólnopolskiej



* Gminy mieszane rolnicze (gminy miejsko-wiejskie, które nie leżą w obszarze aglomeracji, nie mają charakteru przemysłowego ani nie zostały zaklasyfikowane do gmin popegeerowskich).

** Gminy typowo wiejskie (gminy wiejskie, które nie leżą w obszarze aglomeracji, nie mają charakteru przemysłowego ani nie zostały zaklasyfikowane do gmin popegeerowskich).

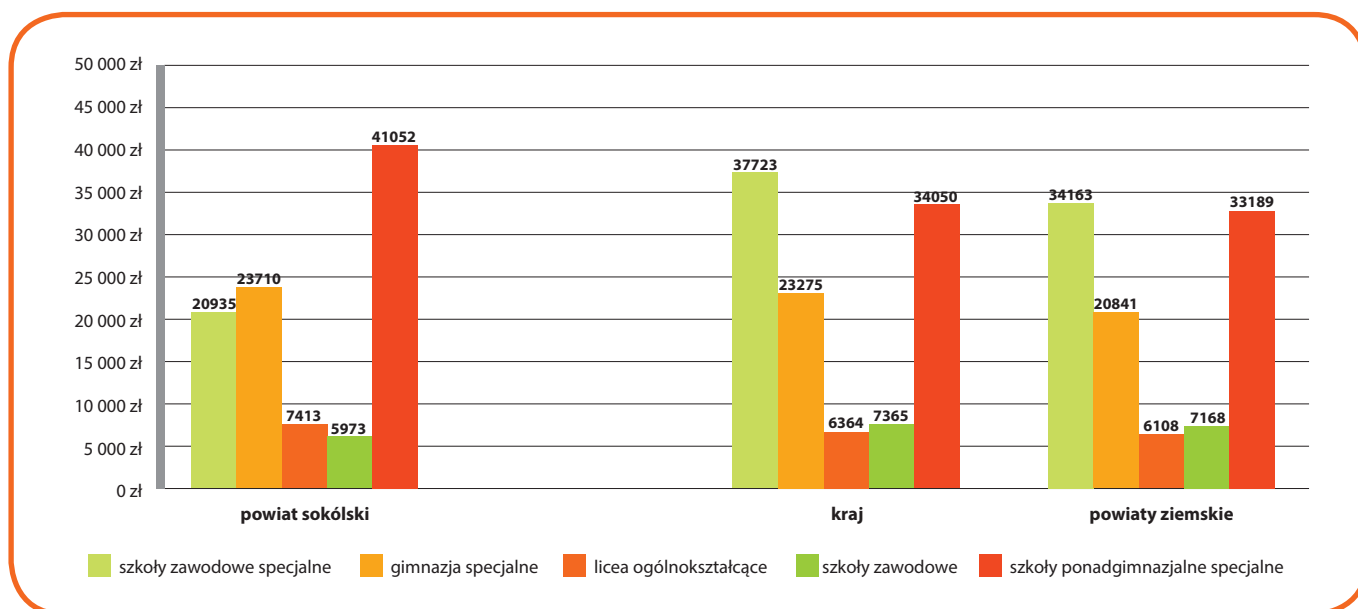
*** Gminy popegeerowskie (w 1992 r. co najmniej 33% gruntów rolnych nie należało do gospodarstw indywidualnych).

Źródło: Dane dla samorządów powiatu obliczone na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz dane o liczbie uczniów na podstawie danych GUS BDL. Wskaźniki odniesienia ze strony: <http://www.dobroc.org/ore/ore7.html>, dotyczą roku szkolnego 2011/2012. ⁵

5 Klasyfikacja gmin opisana wg metodologii, w: J. Herczyński, Wskaźniki oświatowe, ORE, Warszawa 2012.

Wydatki na ucznia szkoły podstawowej i gimnazjum są zróżnicowane pomiędzy gminami powiatu sokólskiego. Jest to przede wszystkim pochodną zróżnicowania sieci szkolnej (wielkości szkół i oddziałów). Im większa szkoła i oddział tym w przeliczeniu na ucznia wydaje się mniej. W większości gmin powiatu wydatki na szkoły podstawowe w przeliczeniu na ucznia w roku 2012 były wyższe w porównaniu do średniej dla kraju, jak również gmin o podobnym charakterze. Na tym tle wyróżniają się gminy Dąbrowa Białostocka, Krynki, Nowy Dwór i Szudziałowo, które w porównaniu do podobnych typów gmin w Polsce ponoszą większe koszty na szkoły podstawowe. Z kolei wydatki Korycina na szkoły podstawowe są zdecydowanie niższe w porównaniu do średniej dla kraju, jak również innych typowo wiejskich gmin w Polsce. Wydatki na ucznia szkół gimnazjalnych w gminach wiejsko-miejskich o charakterze rolniczym, takich jak Dąbrowa Białostocka, czy Sokółka są dużo wyższe w porównaniu do podobnych gmin w Polsce. Natomiast w przypadku gmin wiejskich oraz popegeerowskich wydatki te w roku 2012 były nieco niższe lub porównywalne do podobnych gmin w Polsce. Wyniki przeprowadzonych badań jakościowych wskazują, że dla większości gmin powiatu sokólskiego koszty utrzymania gminnych szkół podstawowych i gimnazjalnych, których wielkość nie jest adekwatna do liczby dzieci, są bardzo obciążające. Jest to wynikiem nasilającego się w ostatnich latach w gminach powiatu „efektu św. Mateusza”, kiedy wraz z odpływem uczniów ze szkół mniejszych i biedniejszych zmniejszają się kwoty z subwencji, a trudna sytuacja takich szkół ulega dalszemu pogorszeniu – szkoły pustoszeją i ich utrzymanie przestaje mieć uzasadnienie ekonomiczne.

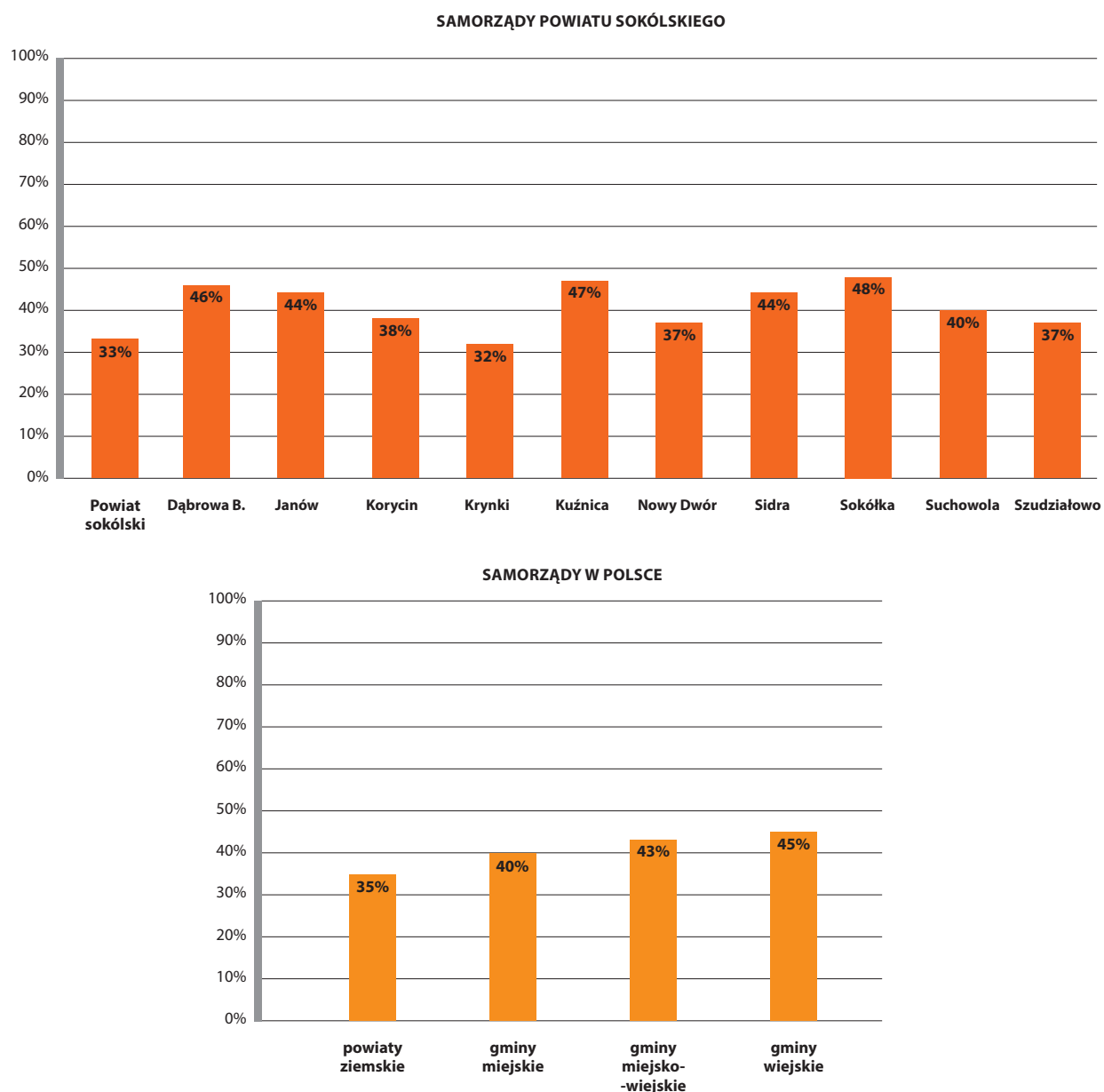
Rysunek 8. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia w powiecie sokólskim w roku 2012 na tle średniej ogólnopolskiej



Źródło: Dane dla samorządów powiatu obliczone na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz danych o liczbie uczniów podanych w BDL.

W gminach powiatu sokólskiego w 2012 r. udział wydatków bieżących na oświatę wynosił od 32% w Krynkach do 48% w Sokółce. Są to wielkości nieco niższe od ogólnokrajowych, co może być konsekwencją dokonywanej w ostatnich latach optymalizacji wydatków oświatowych w niektórych gminach powiatu poprzez wygaszanie szkół, łączenie szkół w zespoły, czy też przekazywanie ich stowarzyszeniom. Z kolei skala wydatków bieżących na oświatę na poziomie powiatu nie odbiega znacząco od tendencji ogólnokrajowych.

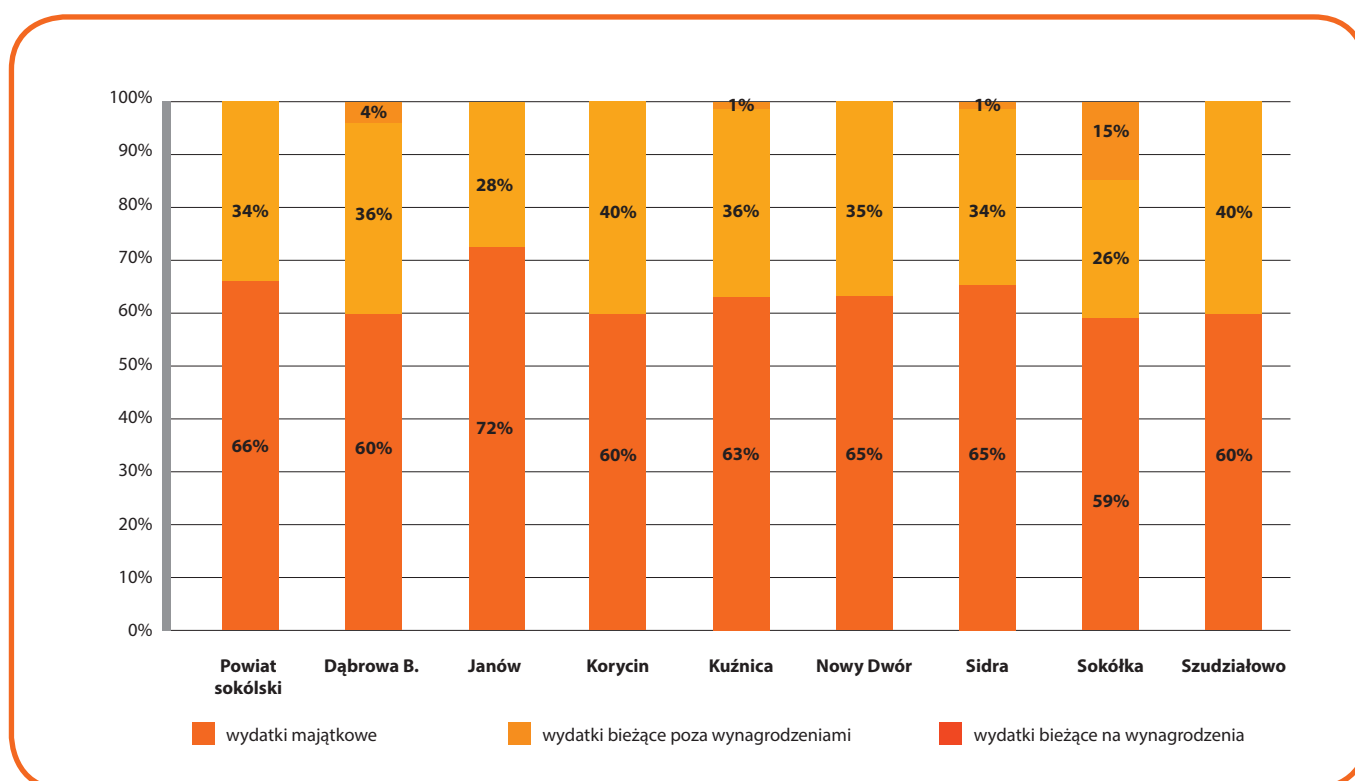
Rysunek 9. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w całkowitych wydatkach bieżących samorządów powiatu sokólskiego w roku 2012 na tle średniej ogólnopolskiej



Źródło: Opracowanie własne, na podstawie danych GUS BDL.

Podstawową kategorią wydatków oświatowych są wynagrodzenia. Stanowią one ponad 50% wydatków ogółem na oświatę. Są to przede wszystkim wynagrodzenia nauczycieli, ale również administracji związanej ze szkołami. Ta dominacja wynagrodzeń wydaje się obciążać inne wydatki związane z oświatą. Jak wskazują wszyscy badani w ramach projektu BECKER przedstawiciele samorządów, wynagrodzenia nauczycieli należą do kategorii wydatków „sztywnych”, niepodlegających żadnym dyskusjom bądź negocjacjom, gdyż ich wysokość wyznaczona jest odgórnie przepisami. Drugi rodzaj wydatków, na które muszą zostać zabezpieczone środki w budżecie, stanowią koszty eksploatacji obiektów oświatowych: mediów (energii, ogrzewania, gazu, wody), wywozu nieczystości, remontów. Jednakże w tym przypadku chodzi o zabezpieczenie minimum, pozwalającego placówkom funkcjonować.

Rysunek 10. Struktura rodzajowa wydatków na oświatę i wychowanie w samorządach powiatu sokólskiego

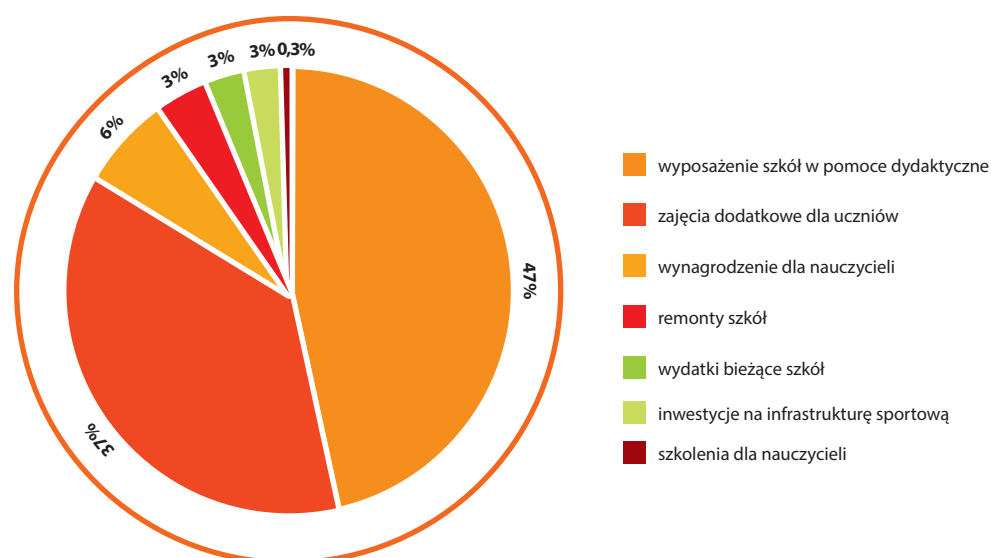


Źródło: Opracowanie własne, na podstawie danych GUS BDL.

4.1. Wydatki samorządów na oświatę w opinii mieszkańców powiatu

Pomimo znacznego udziału wydatków na edukację w budżetach samorządów większość badanych mieszkańców powiatu sokólskiego jest zdania, że nie należy tego zmieniać. W ramach badania prowadzonego wśród dorosłych mieszkańców w poszczególnych powiatach zapytano respondentów, o to, czy w przypadku dysponowania przez gminy w których mieszkają tą samą, co obecnie, pulą środków budżetowych, wydatki na edukację, a konkretnie – na szkoły podstawowe i gimnazja, powinny się zmienić. Respondenci zostali poinformowani jaki jest udział wydatków na szkoły podstawowe i gimnazja w ich gminach. Mieli zdecydować, czy nie zmieniając ogółem budżetu samorządu powinno się dokonać przesunięć w wydatkach budżetowych. W ankiecie poinformowano również respondentów, że każda zmiana w budżecie oświaty oznacza również zmianę w innych wydatkach gmin. Większość badanych mieszkańców powiatu sokólskiego (67%) stwierdziła, że wydatki oświatowe nie powinny ulegać zmianie. W innych lokalizacjach badania BECKER uważało tak tylko 54% mieszkańców. Pozostali mieszkańcy powiatu sokólskiego (32%) chętnie widzieliby zwiększenie wydatków na edukację. Te dodatkowe środki dla szkół najczęściej chcieliby wykorzystać na wyposażenie szkół w pomoce dydaktyczne oraz zajęcia dodatkowe.

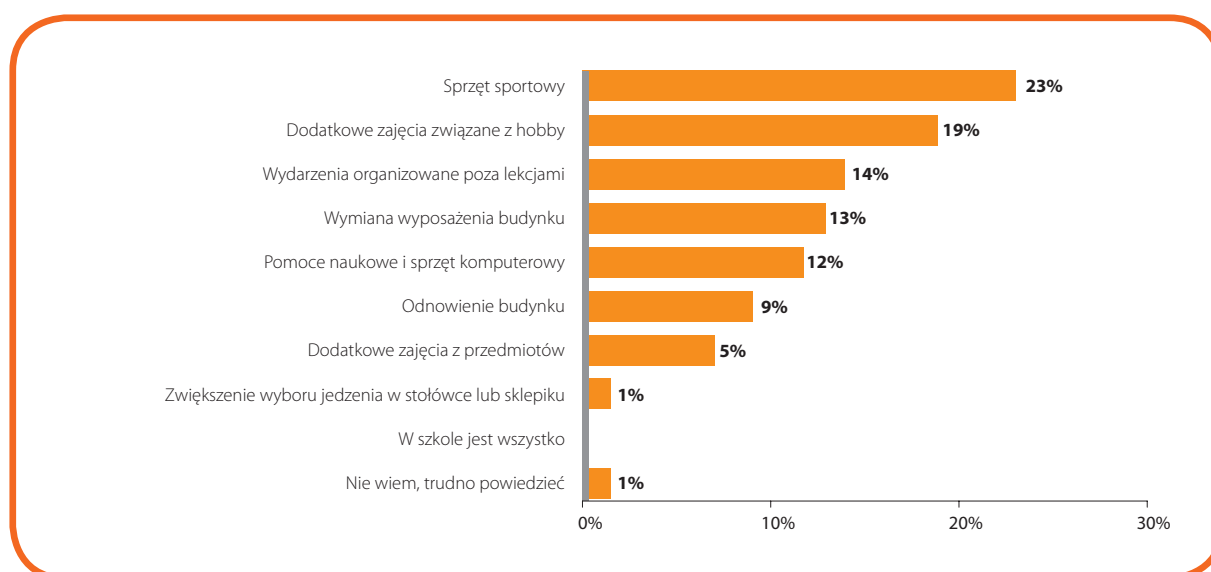
Rysunek 11. Przeznaczenie hipotetycznie zwiększonych wydatków na edukację według mieszkańców powiatu sokólskiego



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=197.

W badaniu BECKER o pożądane kierunki wydatkowania dodatkowych środków w oświacie zapytano również uczniów szkół gimnazjalnych. Pytano ich o wskazanie celu, na jaki przeznaczyliby środki finansowe, gdyby ich szkoła otrzymała dodatkowe finansowanie z Funduszy Europejskich. Młodzież najczęściej wskazywała jako cel sprzęt sportowy, choć na drugim miejscu – podobnie jak w przypadku ogółu mieszkańców – wymieniano dodatkowe zajęcia, zaś na trzecim wydarzenia organizowane poza lekcjami. Wskazuje to na potrzebę zagospodarowania czasu młodzieży poza zajęciami lekcyjnymi, co ma zapewne związek z trudnościami w dostępie do ciekawych zajęć dodatkowych, i jest charakterystyczne dla powiatu sokólskiego (o czym będzie mowa dalej).

Rysunek 12. Cele, na które powinno się przeznaczyć w szkole dodatkowe pieniądze z Funduszy Europejskich – opinie uczniów szkół gimnazjalnych



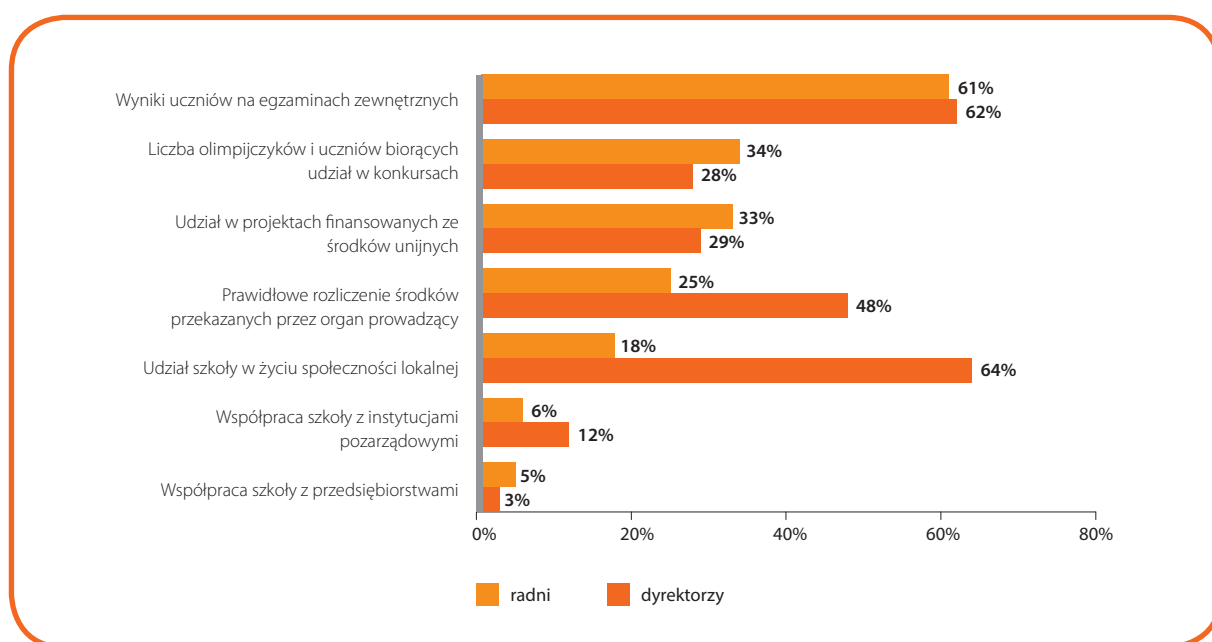
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=74 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego.

5. SZKOŁA – WYOBRAŻENIA O DOBREJ PLACÓWCE, A RZECZYWISTOŚĆ – OPINIE DYREKTORÓW, NAUCZYCIELI, RODZICÓW I DZIECI

Wskazane powyżej kategorie wydatków pokazują, jakie są zdaniem mieszkańców i uczniów najważniejsze potrzeby szkół. W badaniu BECKER pytano również pozostałych interesariuszy oświaty o ich opinie na temat szkół działających na terenie powiatu sokólskiego i ich funkcjonowania.

Radni oraz dyrektorzy placówek edukacyjnych zapytani zostali w ramach badania BECKER co jest – ich zdaniem – miarą sukcesu szkoły w oczach samorządu – organu prowadzącego szkoły.

Rysunek 13. Miara sukcesu szkoły dla samorządu – perspektywa dyrektorów i radnych



Źródło: Badanie placówek edukacyjnych – kwestionariusz dyrektora, N=58. Badanie samorządów – kwestionariusz radnego, N=128.

W opinii radnych samorządu oceniają placówki edukacyjne przede wszystkim biorąc pod uwagę kwestie związane z wynikami edukacyjnymi – wyniki uzyskiwane przez uczniów na egzaminach (61%) oraz liczbę olimpijczyków i uczniów biorących udział w konkursach (34%). Dość często radni zwracali także uwagę na finansowo-organizacyjny aspekt funkcjonowania szkół – 1/3 badanych jako sukces szkoły postrzega jej udział w projektach finansowych ze środków unijnych, a 25% badanych wskazała na prawidłowe rozliczenie środków przekazywanych przez organ prowadzący. Część badanych dyrektorów szkół wydaje się dobrze odczytywać oczekiwania organu prowadzącego, aż 62% z nich uważa bowiem, że dla samorządu miarą sukcesu szkoły są wyniki uczniów na egzaminach zewnętrznych. Warto jednak zaznaczyć, że większość dyrektorów (64%) uległa wrażeniu, że w odbiorze samorządu miarą sukcesu szkoły jest jej udział w życiu społeczności lokalnej. Opinii tej nie podzielają radni, dla których kwestia ta ma znaczenie marginalne. Podobnie jak prawidłowe rozliczanie środków otrzymywanych od organu prowadzącego – niemal połowa badanych dyrektorów czuje się oceniana przez samorząd pod tym kątem. Przeprowadzone badania jakościowe w dużej mierze potwierdzają opinie dyrektorów – sprawność menadżerska i duża aktywność w pozyskiwaniu dodatkowych źródeł finansowych stanowią, z perspektywy organu prowadzącego, kluczowe atuty dyrektora szkoły.

Dyrektor szkoły w dużym stopniu decyduje o tym, jak będzie funkcjonowała prowadzona przez niego placówka. Odpowiada on nie tylko za sprawne administrowanie szkołą i jej finansami, na jego barkach spoczywa również odpowiedzialność za dydaktykę i wychowanie uczniów, jakość pracy i rozwój zawodowy nauczycieli, współpracę szkoły ze środowiskiem lokalnym; wreszcie to on określa kierunki rozwoju szkoły. Dlatego zapytano sokólskich dyrektorów, jakie priorytety stawiają w zarządzaniu swoimi placówkami.

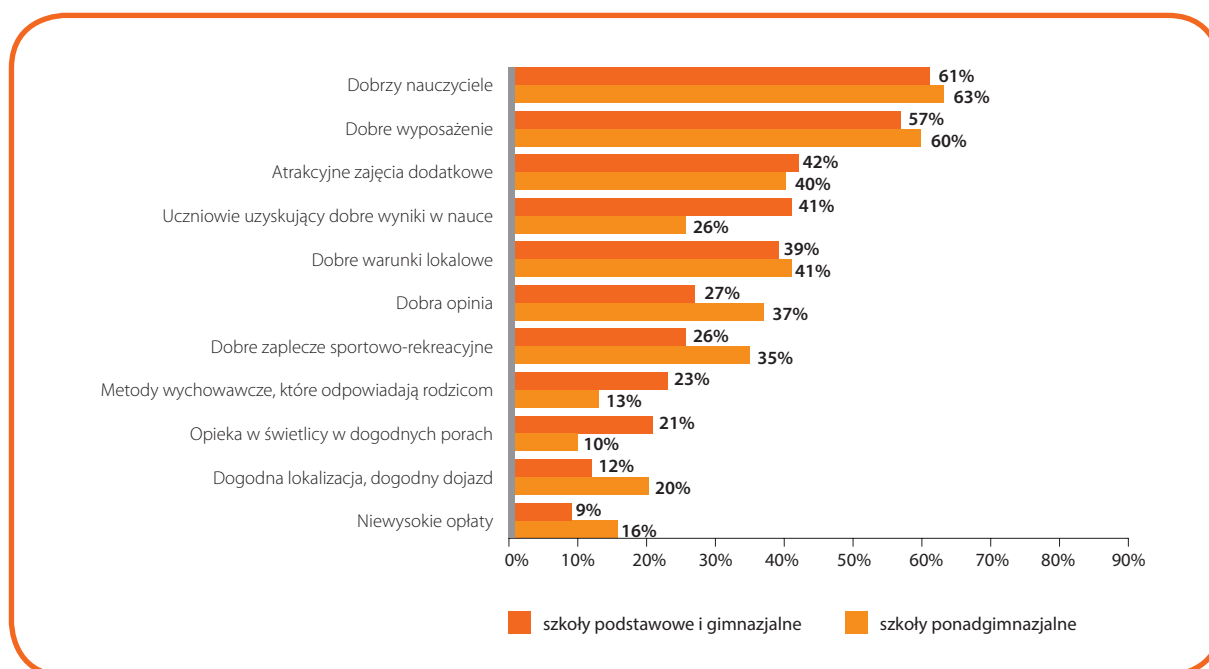
Dyrektorzy przedszkoli za najistotniejszą kwestię uważają zapewnienie bezpieczeństwa dzieci (83%) oraz w dalszej kolejności rozwijanie zainteresowań i zdolności wszystkich podopiecznych (75%), a także kształtowanie w nich nawyków odpowiedzialności i samodzielności w codziennym życiu (50%). Dyrektorzy sokólskich przedszkoli przywiązują też wagę do przygotowania swoich podopiecznych do dalszych etapów edukacji (42%). Mniejszą wagę przykładają natomiast do wspierania dzieci ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi (25%).

Dla dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjalnych również bezpieczeństwo jest kluczowe (85%), jednocześnie jednak większe znaczenie na tym etapie edukacji dyrektorzy nadają efektom kształcenia. Uzyskanie jak najwyższej zdawalności na egzaminach zewnętrznych stanowi priorytet dla 62% dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów, w dalszej kolejności zaś rozwijanie zainteresowań i zdolności wszystkich uczniów (53%) oraz wspieranie uczniów z trudnościami w nauce i szczególnymi potrzebami edukacyjnymi, a także jak najlepsze przygotowanie ich do nauki na kolejnych etapach edukacji (41%).

Podobne cele, związane z efektami kształcenia, stawiają sobie dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych. W liceach za najważniejsze uznają oni osiągnięcie wysokiego poziomu zdawalności matur (100%) oraz jak najlepsze przygotowanie uczniów do podjęcia studiów (60%), przy czym istotna jest dla nich także praca z uczniami o indywidualnych potrzebach – mającymi trudności w nauce oraz szczególnie uzdolnionymi (40%). Z kolei w opinii dyrektorów szkół zawodowych, priorytetowe znaczenie ma dążenie do uzyskania jak najwyższej zdawalności na egzaminach zewnętrznych (43%) oraz przygotowanie uczniów do pomyślnego podjęcia pracy zawodowej, na co wskazuje 42% badanych.

W badaniu BECKER pytano także, jakie cechy w opinii rodziców i nauczycieli stanowią o tym, że placówka szkolna jest dobra. Wszyscy są zgodni, że podstawą dobrego funkcjonowania szkoły są dobrzy nauczyciele – to od nich najwięcej zależy – wskazywało tak prawie $\frac{3}{4}$ badanych rodziców i ponad połowa nauczycieli. Zarówno nauczycielom, jak i rodzicom zależy także na dobrym wyposażeniu szkół. Ponad połowa ankietowanych nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów oraz 40% rodziców wskazuje na znaczenie tego aspektu, przy czym na wyposażenie sal lekcyjnych częściej zwracają uwagę rodzice młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych. Zarówno nauczyciele (40%), jak i rodzice (46%) zgadzają się także co do tego, że dobra szkoła to taka, która oferuje atrakcyjne zajęcia dodatkowe – doceniają to zwłaszcza rodzice uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Rysunek 14. Cechy dobrej placówki edukacyjnej – opinie nauczycieli



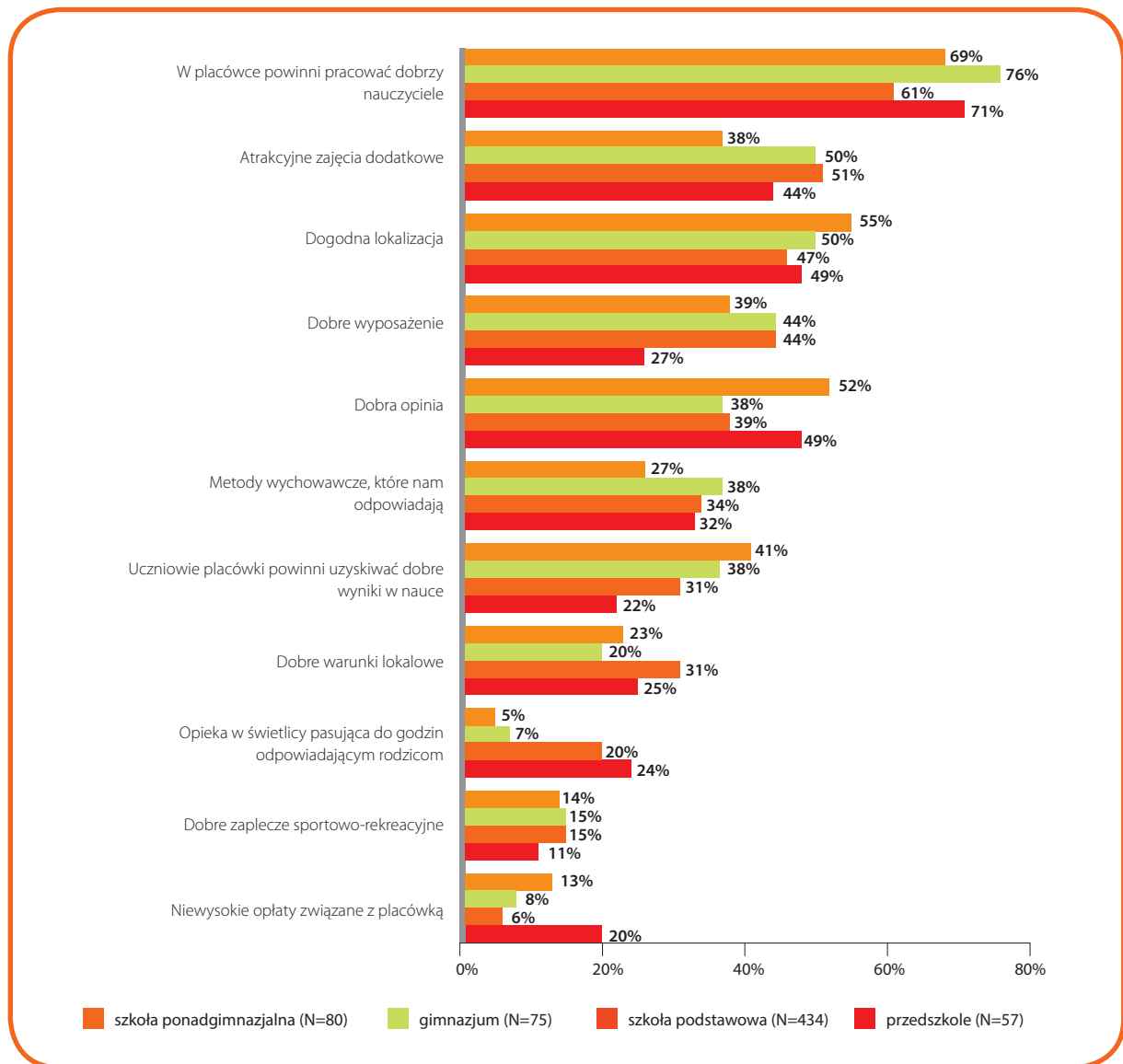
Źródło: *Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=344.*

Nauczyciele, zwłaszcza szkół podstawowych i gimnazjów dużą wagę przywiązują do wyników nauczania swoich podopiecznych (41%). Co ciekawe, rodzice młodszych dzieci kładą na ten aspekt dużo mniejszy nacisk – w ich przypadku na wyniki edukacyjne jako istotną cechę dobrej placówki edukacyjnej wskazało tylko 31% rodziców uczniów szkół podstawowych i 38% rodziców gimnazjalistów. Wyniki nauczania nabierają większego znaczenia dla rodziców w miarę, jak ich dzieci zbliżają się do matury – wskazało na nie ponad 40% rodziców dzieci kształcących się w szkołach ponadgimnazjalnych. Paradoksalnie dla nauczycieli tych szkół efekty kształcenia mają dużo mniejsze znaczenie – jako cechę dobrej placówki wskazało na nie jedynie 26% pedagogów. Jednocześnie z badań wynika, że rodzice, zwłaszcza dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych, chcieliby mieć większy wpływ na metody wychowawcze stosowane w szkołach. Nauczyciele z tych szkół natomiast niekoniecznie byłiby skłonni dopasowywać swoje metody pracy do oczekiwań rodziców – tylko 23% ankietowanych uznało, że dobra placówka to taka, która stosuje metody wychowawcze odpowiadające rodzicom.

Innym aspektem różnicującym perspektywę nauczycieli i rodziców jest kwestia dogodnej lokalizacji – nauczyciele nie przywiązują do niej większej wagi – wskazuje nań od 12% do 20% ankietowanych. Tymczasem dobra lokalizacja to trzecia pod względem ważności cecha dobrej szkoły, istotna szczególnie dla rodziców młodzieży ponadgimnazjalnej.

W dalszej części rozdziału bardziej szczegółowo omówione zostaną wybrane aspekty działania szkół na terenie powiatu sokólskiego, wskazane przez poszczególnych interesariuszy jako ważne dla oceny szkoły: nauczyciele, infrastruktura, bezpieczeństwo

Rysunek 15. Cechy dobrej placówki edukacyjnej, takiej jak przedszkole lub szkoła – opinie rodziców



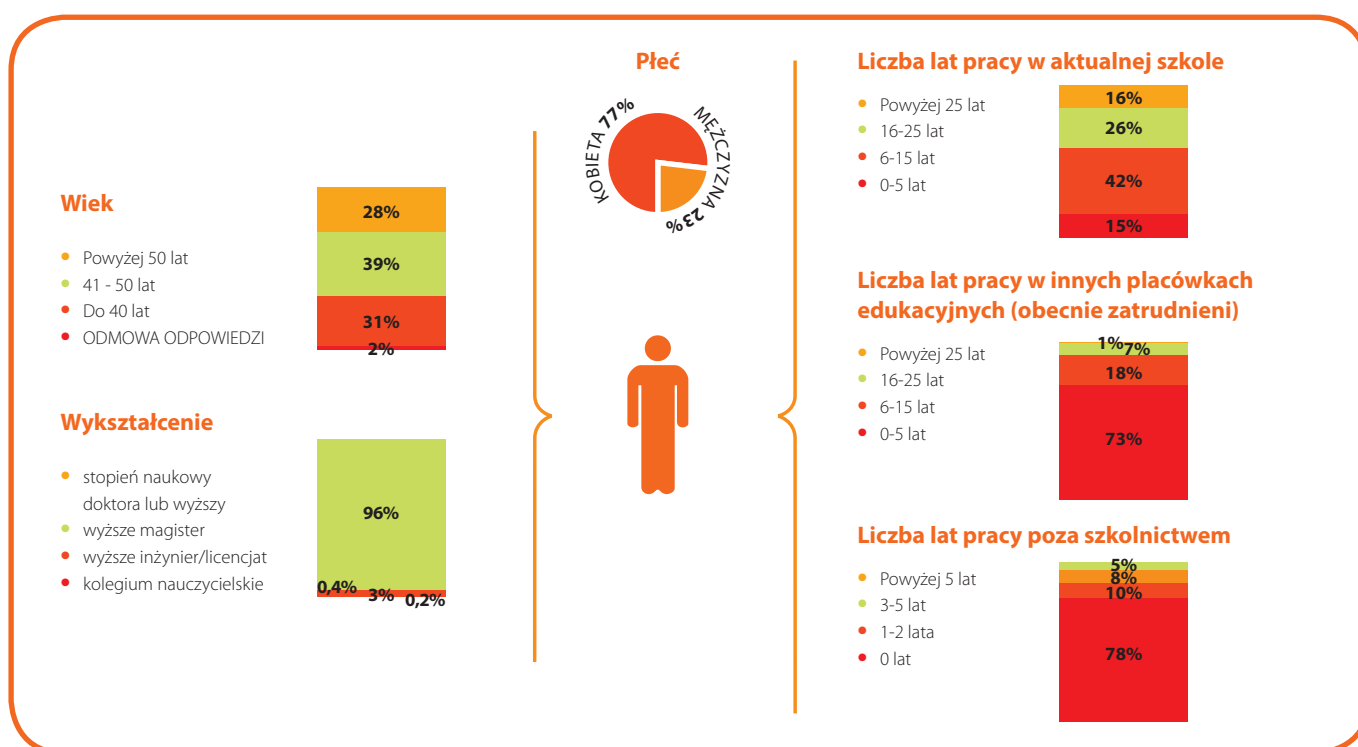
Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica, N=646.

5.1. Nauczyciele pracujący w szkołach na terenie powiatu

Cechą dobrej szkoły, najważniejszą z punktu widzenia tak dyrektorów, jak i nauczycieli i rodziców, jest dobra kadra, czyli kadra wykształcona, z odpowiednimi kwalifikacjami, doświadczeniem i podejściem do ucznia. Jakość kadry powiatu sokólskiego nie odbiega od tak zdefiniowanej charakterystyki.

Struktura płci, wieku i wykształcenia nauczycieli w powiecie sokólskim odzwierciedla strukturę ogólnopolską. Tworzą ją osoby silnie zakorzenione zarówno w szkolnictwie, jak i w aktualnym miejscu pracy. Większość objętych badaniem nauczycieli nie pracowała poza sektorem szkolnictwa. Stosunkowo rzadko sokólscy nauczyciele pracowali także w innych placówkach edukacyjnych i praca ta była zwykle doświadczeniem kilkuletnim, co należy wiązać ze stagnacją na lokalnym rynku pracy oraz zjawiskiem niżu demograficznego, który nie sprzyja tworzeniu nowych placówek i oddziałów. Charakterystykę społeczno-demograficzną nauczyciela w powiecie sokólskim przedstawia Rysunek 16.

Rysunek 16. Charakterystyka społeczno-demograficzna nauczyciela w powiecie sokólskim



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=343.

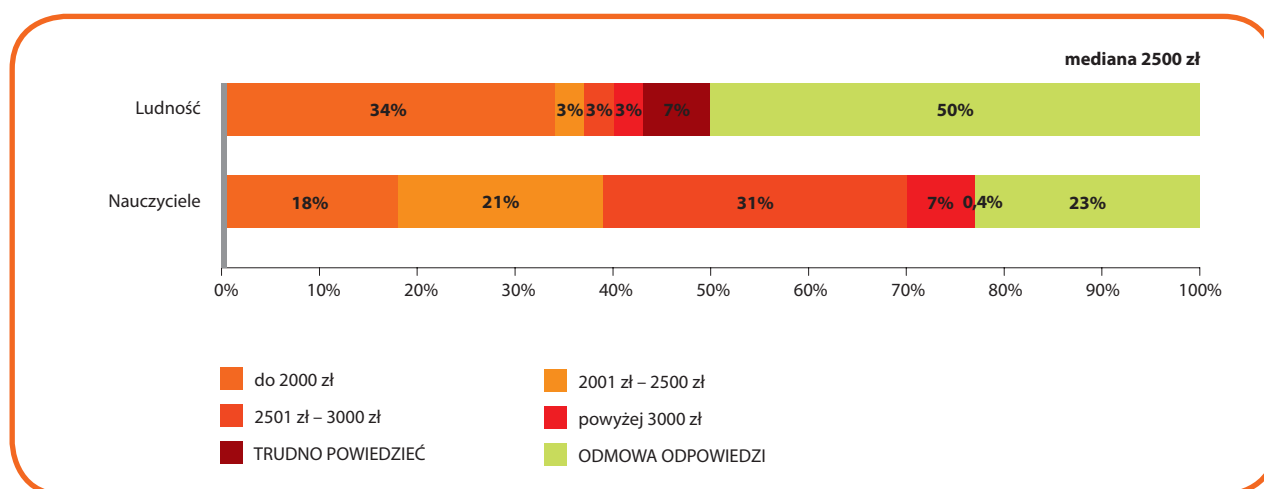
Pracę nauczycieli oceniają pozytywnie nie tylko rodzice, ale i uczniowie. Zdecydowana większość młodzieży (81%) uważa, iż nauczyciele mają dobry kontakt z podopiecznymi, szanują ich opinie, przychodzą z pomocą uczniom radzącym sobie gorzej z nauką. Jeszcze więcej uczniów jest zdania, że nauczyciele są dobrze przygotowani do lekcji (91%). Ponad 85% rodziców uczniów w wieku do 12 lat oraz 70% rodziców uczniów w wieku 13-19 lat jest zadowolonych z nastawienia nauczycieli wobec specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów. Nieco ponad 90% rodziców dzieci w wieku 3-12 lat uznaje, że w placówce, do której uczęszcza ich dziecko, pracują dobrzy nauczyciele.

Wykonywanie zawodu nauczyciela wiąże się z ponoszeniem pewnych specyficznych nakładów pracy. W powiecie sokólskim wielu nauczycieli uczestniczy w kształceniu formalnym bądź nieformalnym – w mniejszym jednak stopniu niż nauczyciele z innych powiatów. Jedynie 19% nauczycieli realizuje

studia/kursy przynajmniej raz w miesiącu, a 24% przynajmniej raz w roku szkolnym. Zjawisko to może być związane ze spadkiem motywacji do samokształcenia wraz z uzyskaniem najwyższego stopnia awansu (w powiecie sokólskim w porównaniu z innymi badanymi powiatami stosunkowo wielu nauczycieli osiągnęło najwyższy stopień awansu zawodowego) oraz odległością od miejsc, które oferują kursy i szkolenia. W jeszcze mniejszym stopniu nauczyciele kształcą się we własnym zakresie – jedynie 22% przynajmniej raz w miesiącu.

Blisko co dziesiąty badany nauczyciel podejmuje się wykonywania prac sezonowych w czasie wakacji, co można łączyć z poglądem prawie połowy nauczycieli, uznających poziom wynagrodzenia otrzymanego w minionym roku szkolnym za niezadowalający. Najczęściej niezadowoleni z zarobków byli nauczycieli dyplomowani, osoby zatrudnione w szkołach niepublicznych oraz nauczyciele z liceów i szkół zawodowych. Zestawiając zarobki netto nauczycieli w badanej szkole z przeciętnymi zarobkami ludności zamieszkałej na terenie powiatu należy stwierdzić, że odsetek osób zarabiających do 2 000 zł jest o połowę niższy wśród nauczycieli. Znacząca różnica na korzyść nauczycieli pojawia się w przypadku wyższych zarobków, wyznaczanych przez pułapy, których górne granice sięgają 2500 zł i 3000 zł. Połowa nauczycieli zarabia w badanej szkole przynajmniej 2500 złotych netto (mediana dochodów netto)⁶. Z drugiej strony jednak – choć na tle mieszkańców powiatu nauczyciele mają zarobki ponadprzeciętne, to na tle osób z wykształceniem wyższym kadra pedagogiczna szkół otrzymuje relatywnie niskie wynagrodzenie.

Rysunek 17. Dochody netto nauczycieli w badanych szkołach w porównaniu do dochodów netto ludności powiatu sokólskiego



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=343, badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=595.

Tylko 7% nauczycieli jest zatrudniona obecnie w więcej niż jednym miejscu pracy. Większość przedstawicieli kadry nie posiada innego, poza nauczycielskim, doświadczenia zawodowego i tylko 22% uważa, że byłoby w stanie znaleźć w okolicy inną pracę wynagradzaną podobnie lub lepiej, co jest jednym z najniższych odsetków wśród badanych powiatów i świadczy o niewielkiej mobilności zawodowej badanych. Ponad 90% nauczycieli w ciągu ostatnich 3 lat nie poszukiwało pracy poza zawodem nauczyciela, większość również nie rozważała zmiany zawodu. W ciągu ostatnich trzech lat aktywnie poszukiwało pracy niecałe 7% badanych nauczycieli. Zaznaczyć jednak trzeba, że dla niemal połowy osób poszukujących proces poszukiwań zakończył się sukcesem – 11% podjęło znalezioną pracę jako zajęcie główne, a 47% uczyniło z niej zajęcie dodatkowe.

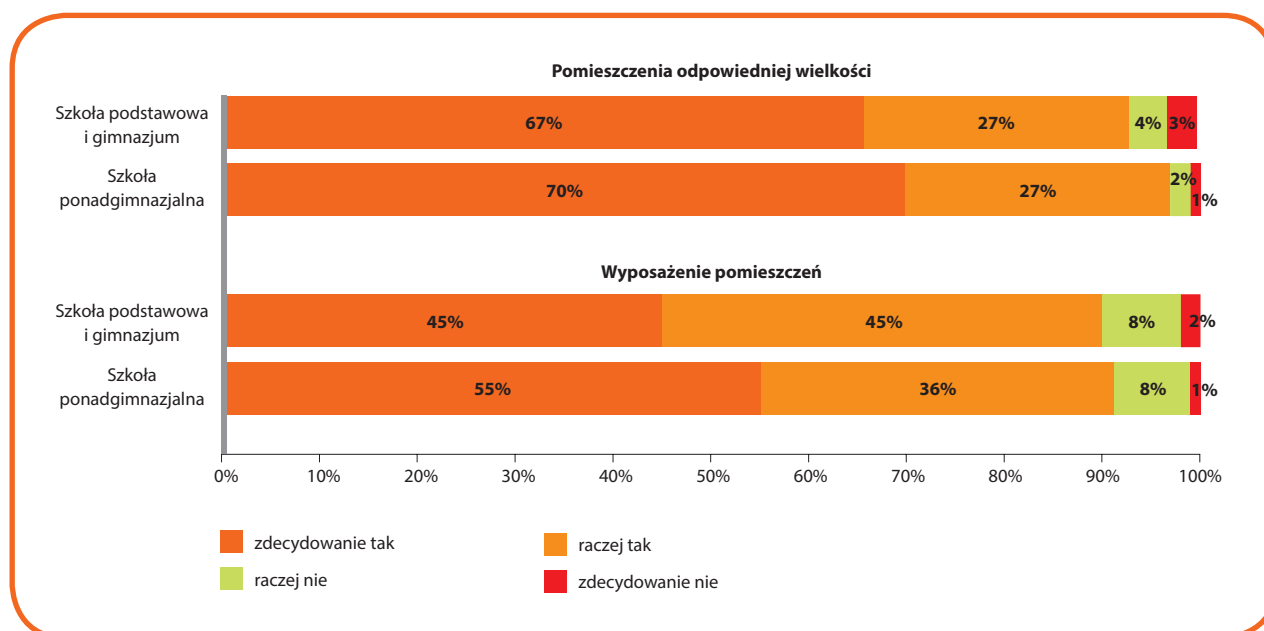
⁶ Mediana dochodów netto oznacza, że połowa badanych zarabia co najwyżej tyle, a połowa powyżej tej wartości.

5.2. Infrastruktura i zasoby materialne szkół z terenu powiatu

Zdaniem dyrektorów zasoby, jakimi dysponują szkoły, w tym posiadane środki finansowe, nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Środków brakuje choćby na realizację niezbędnych remontów, o czym informuje prawie 70% badanych. Zasoby finansowe, jakimi dysponują szkoły, nie wystarczają też w pełni na pozostałe inwestycje, takie jak zakup komputerów i innych środków elektronicznych, czy zakup oprogramowania i pokrycie opłat za Internet. Na zakup komputerów stać prawie 47% szkół podstawowych. Zabezpieczenie środków na zakup oprogramowania i na opłaty za Internet do prowadzenia zajęć szkolnych wpisuje się też w możliwości większości szkół podstawowych (53%), niemal połowa z nich może sobie też pozwolić na zakup materiałów do prowadzenia zajęć w pracowniach przedmiotowych,

Pomimo takiej opinii dyrektorów zarówno nauczyciele jak i uczniowie dość dobrze oceniają infrastrukturę szkół. Zdecydowana większość kadry (ponad 90%) niezależnie od typu placówki uważa, że wielkość pomieszczeń do prowadzenia lekcji jest odpowiednia. Niemal tyle samo nauczycieli jest zadowolona z ich wyposażenia – znajdują się w nich potrzebne tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne. Ponad 80% badanych nauczycieli jest zdania, że szkoła zapewnia odpowiednie miejsce, w którym można spokojnie pracować (przygotowywać się do lekcji, sprawdzać prace uczniów).

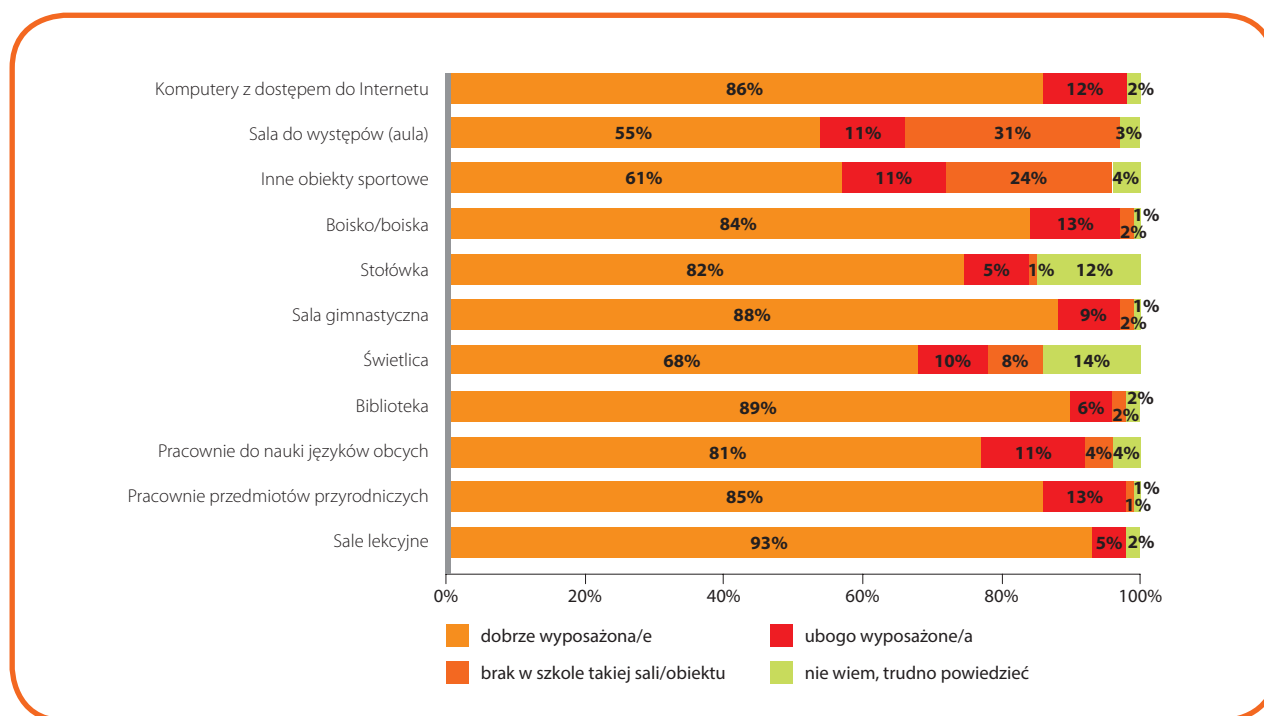
Rysunek 18. Opinie nauczycieli na temat tego czy szkoła w minionym roku szkolnym zapewniała pomieszczenia odpowiedniej wielkości i odpowiednie wyposażenie pomieszczeń lekcyjnych (tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne)



Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela. Pomieszczenia odpowiedniej wielkości: szkoła podstawowa i gimnazjum N=264, szkoła ponadgimnazjalna N=80. Wyposażenie pomieszczeń: szkoła podstawowa i gimnazjalna N=263, szkoła ponadgimnazjalna N=80.

Również z perspektywy uczniów wyposażenie sal lekcyjnych i pracowni jest satysfakcjonujące. Gimnazjalistom najbardziej brakuje dobrze wyposażonych sal do występów (auli) oraz obiektów sportowych innych, niż sale gimnastyczne i boiska (np. basen, siłownia, kort) (odpowiednio 31% i 24% wskazuje na brak takiego obiektu w szkole). Relatywnie najwięcej wskazań negatywnych dotyczyło wyposażenia boisk oraz pracowni przyrodniczych (po 13%).

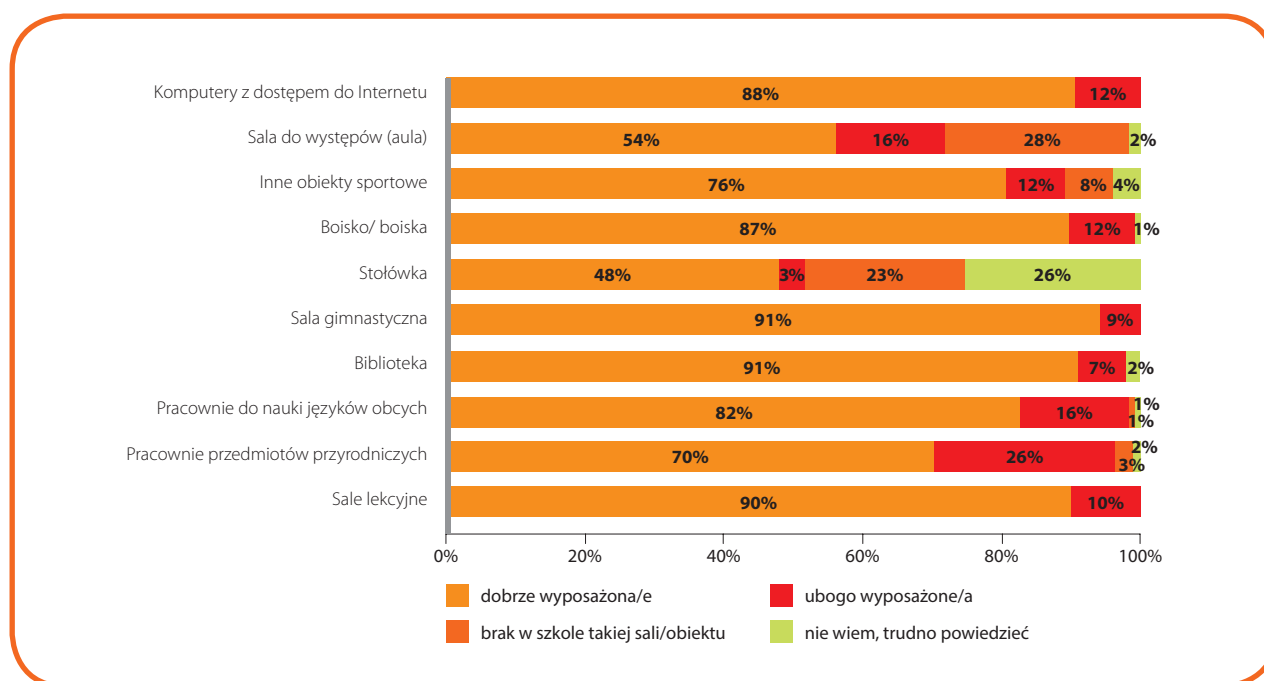
Rysunek 19. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów gimnazjów



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=74 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego.*

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z powiatu sokólskiego formułują oceny podobne do gimnazjalistów. W ich szkołach częściej brakuje stołówki, rzadziej – obiektów sportowych. Najbardziej krytycznie uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oceniają wyposażenie pracowni przedmiotów przyrodniczych, do nauki języków oraz sal do występów.

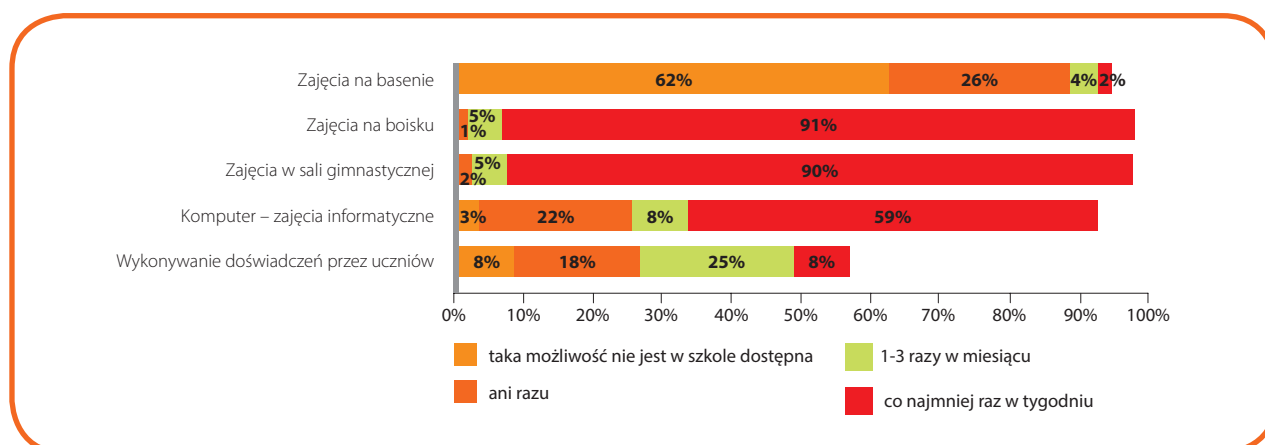
Rysunek 20. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=63 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego.*

Oceniając stan infrastruktury i wyposażenia szkół warto zwracać uwagę nie tylko na jej stan i jakość, ale również poziom wykorzystania przez uczniów. Pod względem wykorzystywania wyposażenia szkół, w gimnazjach powiatu sokólskiego najgorzej wypada nauka pływania oraz dostępność nowoczesnych pomocy dydaktycznych. Większość gimnazjalistów nie korzysta w ramach zajęć szkolnych z basenu, przy czym 62% deklaruje, że nie ma takiej możliwości, zaś 26% mimo możliwości ani razu z niego nie skorzystało. Tylko 2% uczniów chodzi w ramach zajęć na basen przynajmniej raz w tygodniu. Zajęcia sportowe odbywają się za to regularnie w sali gimnastycznej i boisku – co najmniej raz w tygodniu wykorzystuje je ok. 90% uczniów. Dostępu do elektronicznych podręczników i ćwiczeń na terenie szkoły nie ma prawie 40% uczniów, 48% mimo deklarowanej możliwości, nie skorzystało z niej ani razu. Komputery używane są głównie na zajęciach informatycznych, choć co najmniej raz w tygodniu korzysta z nich podczas tego rodzaju zajęć tylko 59% uczniów. Uczniowie gimnazjów relatywnie rzadko przeprowadzają też samodzielnie doświadczenia – co czwarty uczeń nie robił tego w ogóle, a co trzeciemu zdarza się to zaledwie 1-4 razy w semestrze.

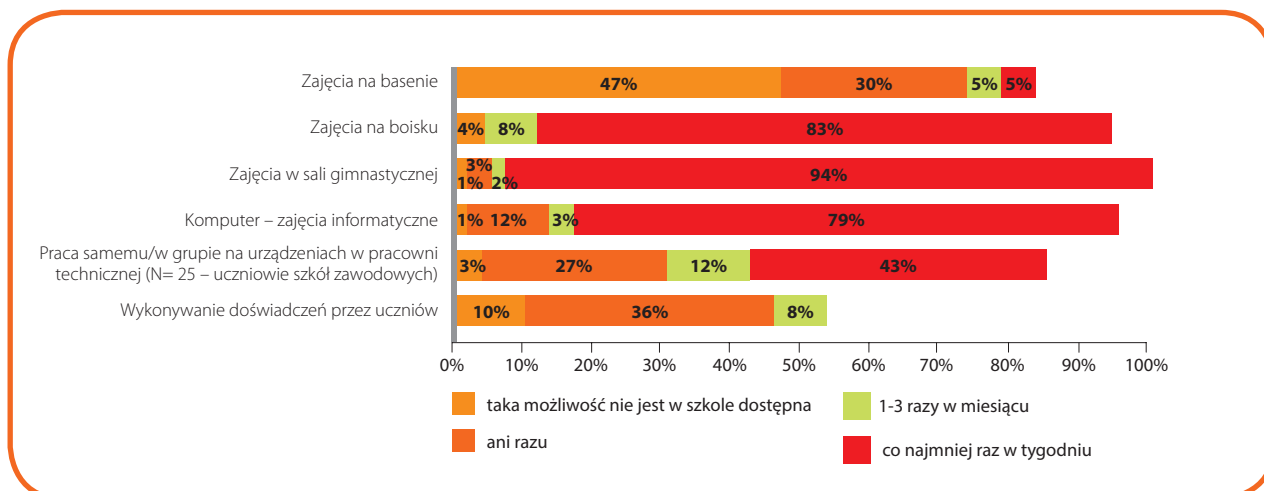
Rysunek 21. Częstotliwość korzystania przez uczniów gimnazjów z wyposażenia szkoły



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=74 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego. Na rysunku pokazano wybrane kategorie i wyposażenie.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych na terenie powiatu sokólskiego korzystają z basenu jeszcze rzadziej niż uczniowie gimnazjów (47% nie ma takiej możliwości, 30% mimo możliwości nie było ani razu). Nieco rzadziej mają zajęcia na boisku szkolnym – co najmniej raz w tygodniu z boiska korzysta w trakcie zajęć 83% badanych, za to częściej wykorzystuje się salę gimnastyczną (94% co najmniej raz w tygodniu). Warto też zwrócić uwagę, jak rzadko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych wykonują samodzielnie doświadczenia – niemal połowa w ogóle tego nie robiła, choć w większości szkół była taka możliwość.

Rysunek 22. Częstotliwość korzystania przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych z wyposażenia szkoły

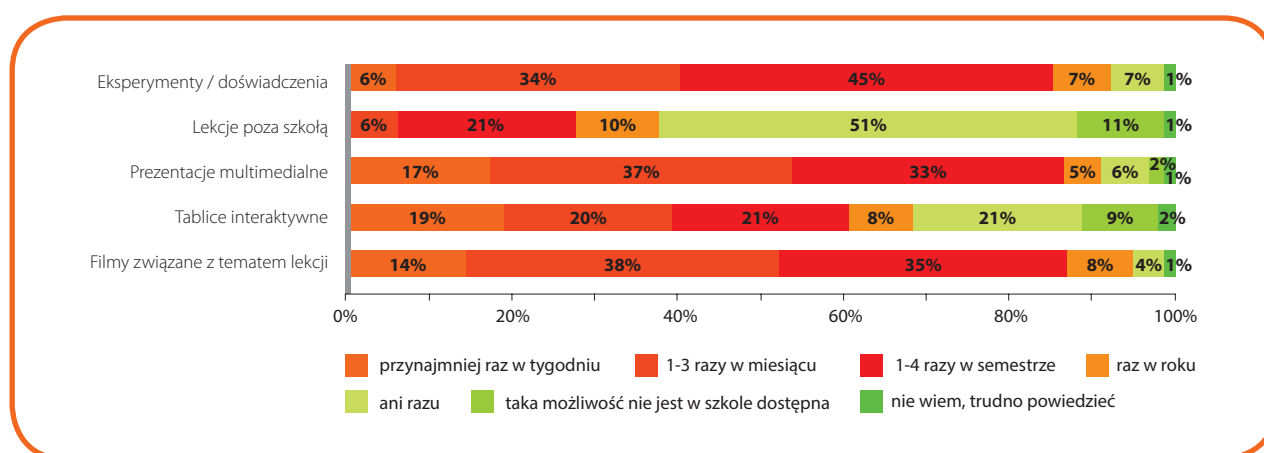


Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=63 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego. Na rysunku pokazano wybrane kategorie i wyposażenie.

Ponad 60% badanych gimnazjalistów deklaruje, iż ich nauczyciele nie prowadzą zajęć poza szkołą, za to przynajmniej raz w semestrze przeprowadzają na zajęciach eksperymenty lub doświadczenia

(45%). Częstotliwość wykorzystania tych narzędzi w porównaniu z innymi powiatami należy ocenić jako niską – co dodatkowo koresponduje z niską częstotliwością samodzielnego przeprowadzania doświadczeń przez uczniów. Czasem zajęcia są prowadzone z wykorzystaniem prezentacji multimedialnych (u 54% badanych przynajmniej raz w miesiącu), rzadziej – tablic interaktywnych (39% – przynajmniej raz w miesiącu). Niektórzy nauczyciele starają się urozmaicać lekcje prezentując młodzieży filmy związane z tematem lekcji lub przeprowadzają eksperymenty i doświadczenia (odpowiednio 52% i 40% przynajmniej raz w miesiącu).

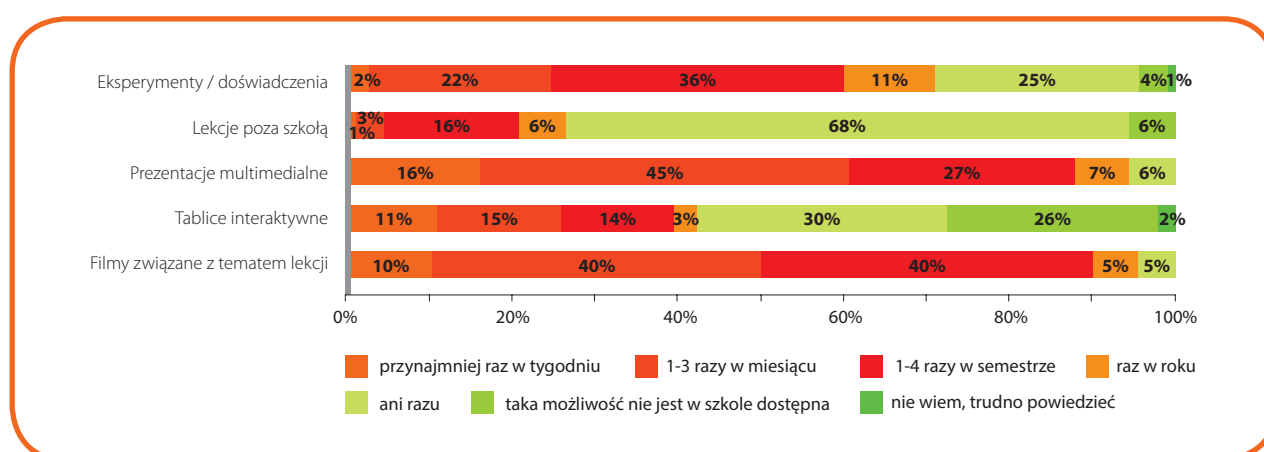
Rysunek 23. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach w gimnazjach



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=74 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego.*

Lekcje uczniów szkół ponadgimnazjalnych są jeszcze mniej urozmaicone – rzadziej niż w gimnazjach nauczyciele przeprowadzają eksperymenty i doświadczenia, prowadzą lekcje poza szkołą, czy korzystają z tablic interaktywnych. Nieco częściej uczniowie mają do czynienia z prezentacjami multimedialnymi i oglądają filmy związane z tematyką lekcji.

Rysunek 24. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach w szkołach ponadgimnazjalnych



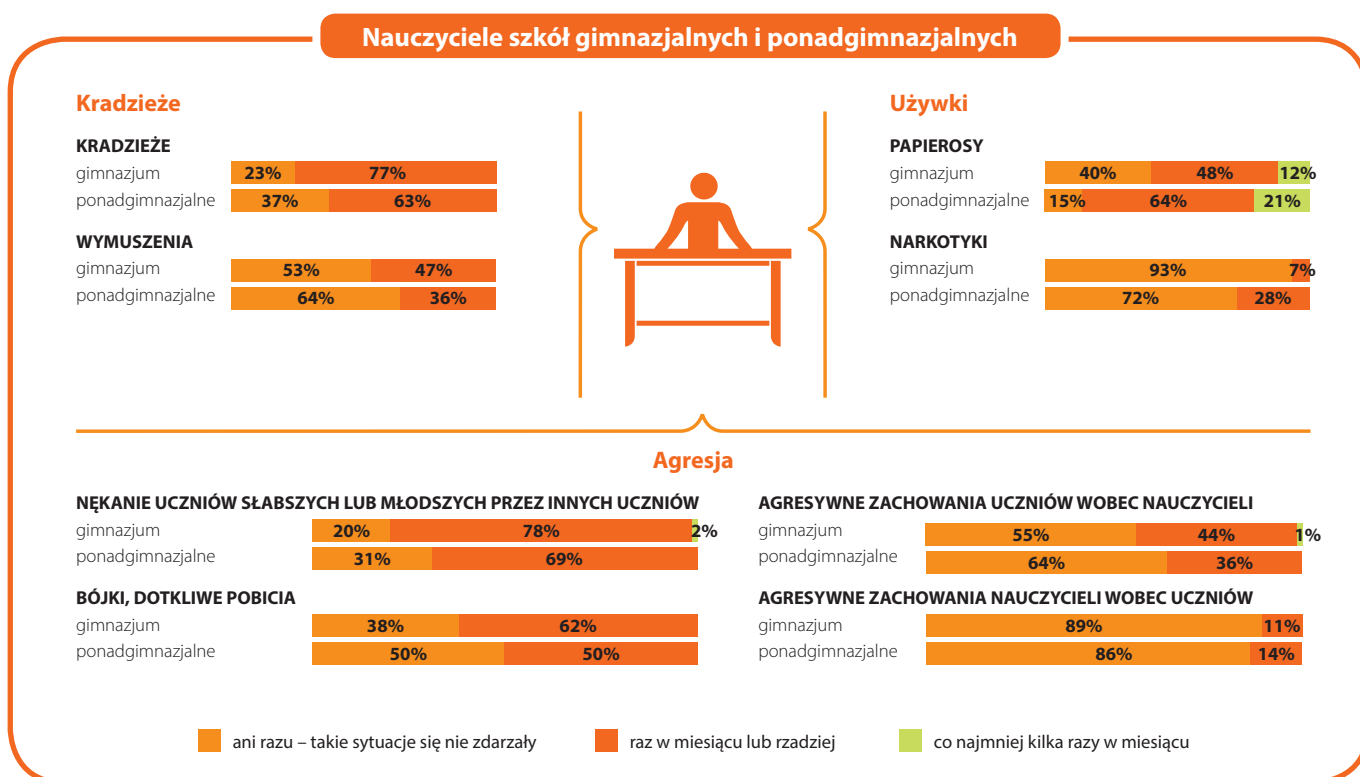
Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=63 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego.*

Podczas gdy w powiecie sokólskim jakość szkolnej infrastruktury można uznać za satysfakcjonującą, to poziom jej wykorzystania mógłby być wyższy. Biorąc pod uwagę bardzo niską częstotliwość przeprowadzania przez uczniów i nauczycieli doświadczeń, czy wykorzystywania lekcji terenowych, należy zauważyć, że w porównaniu z innymi powiatami uczniowie, szczególnie na poziomie ponadgimnazjalnym, rzadko mają okazję poznać wiedzę w praktyce – poprzez doświadczenie, obserwację.

5.3. Bezpieczeństwo w szkołach na terenie powiatu

W opinii dyrektorów, niezależnie od typu placówki, który reprezentują, priorytetem szkoły jest zapewnienie uczniom maksimum bezpieczeństwa (86%). Zdecydowana większość, bo aż 72% dyrektorów sokólskich szkół i przedszkoli zapewnia, że w ich budżecie znajdują się środki, przy pomocy których można o to bezpieczeństwo zadbać. Wydatki na bezpieczeństwo w szkołach zdają się przynosić dobre efekty – najpoważniejsze incydenty, związane z narkotykami lub agresją, zdarzają się w szkołach z powiatu sokólskiego stosunkowo rzadko.

Rysunek 25. Częstotliwość występowania niebezpiecznych zachowań zdaniem nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych



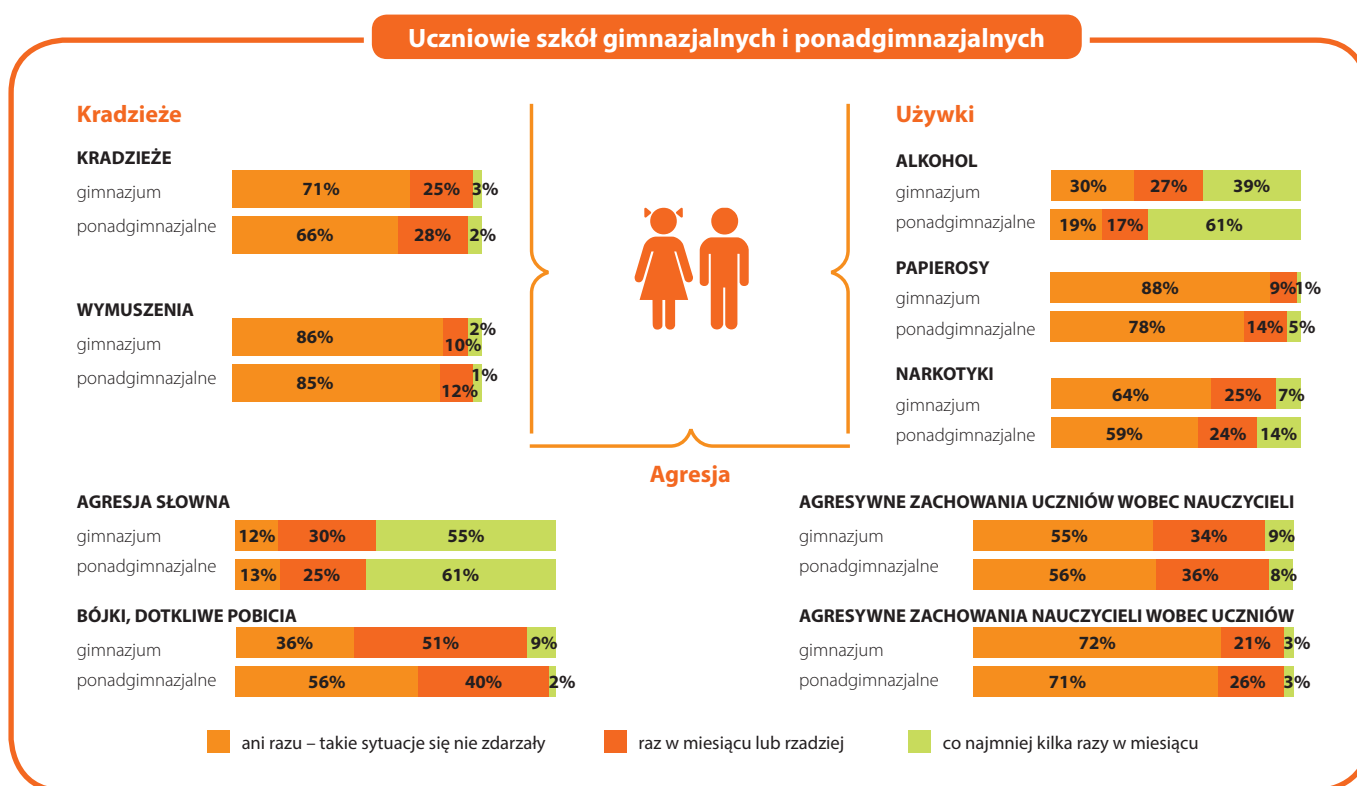
Źródło: *Badanie nauczycieli – kwestionariusz nauczyciela, N=124 nauczyciele gimnazjum, N=80 nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych.*

Powyższy rysunek pokazuje, jak często w opinii nauczycieli występują w ich szkołach zjawiska niebezpieczne. W sokólskich szkołach zdaniem nauczycieli raczej rzadko zdarzają się akty przemocy fizycznej czy cielesnej, jak również agresji słownej. Przeciwnego zdania są badani uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu – bardzo często stykają się przede wszystkim z agresją

słowną, rzadziej natomiast z agresją fizyczną. 55% gimnazjalistów oraz 61% uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu wskazało, że w ich placówce co najmniej kilka razy w miesiącu ma miejsce używanie wulgarnych słów i obrażanie innych osób. Częstym zjawiskiem, dostrzeganym również przez nauczycieli, jest palenie papierosów przez uczniów. Dotyczy to przede wszystkim młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu – 61% z nich styka się z tym problemem co najmniej kilka razy w miesiącu.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych nieco częściej sięgają po używki, takie jak papierosy i alkohol, za to rzadziej niż gimnazjaliści stykają się z przejawami przemocy fizycznej. Ta obserwacja może wskazywać na występowanie problemów wychowawczych na etapie gimnazjum, co potwierdzają także wyniki innych badań, wskazujące na niższy poziom agresji i przemocy w szkołach ponadgimnazjalnych niż w gimnazjach (Szkoła bez przemocy 2011)⁷.

Rysunek 26. Częstotliwość, z jaką uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych stykają się z sytuacjami złych zachowań w swojej szkole



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=74 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego. N=63 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu sokólskiego. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.

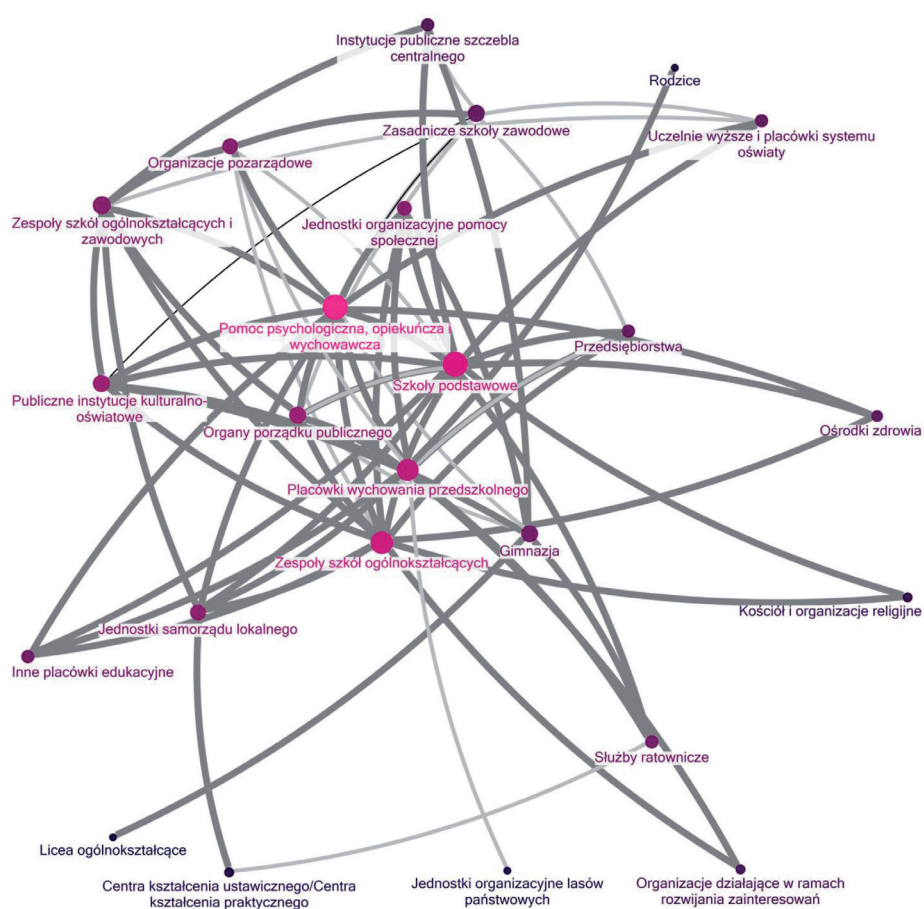
Na koniec warto zwrócić uwagę na sporą rozbieżność opinii uczniów i nauczycieli na temat poziomu bezpieczeństwa w szkołach – w opinii nauczycieli, szkoła jest bardziej bezpieczna. Uczniowie dostrzegają więcej problemów przede wszystkim w sferze agresji oraz korzystania z używek. Może to oznaczać, że pedagodzy mają mniejszą świadomość zagrożeń, jakie czyhają na ich podopiecznych.

⁷ Zespół badawczy: Instytut Socjologii UW Agata Komendant-Brodowska, współpraca Anna Giza-Poleszczuk, Anna Baczek-Dombi, Przemoc w szkole. Raport z badań lipiec 2011.

6. KLUCZOWE INSTYTUCJE OTOCZENIA EDUKACYJNEGO ORAZ PRZEDSIĘBIORCY WSPÓŁPRACUJĄCY ZE SZKOŁAMI

Szkoły i przedszkola powiatu sokólskiego wspiera w wypełnianiu ich ustawowych i pozaustawowych zadań wiele instytucji. Liczba i rodzaj podmiotów, z którymi współpracują szkoły jest zróżnicowana w zależności od typu placówki. Szkoły podstawowe i zespoły szkół ogólnokształcących współpracują z większą ilością podmiotów, niż przedszkola, gimnazja czy szkoły zawodowe. Większą częstotliwością charakteryzuje się współpraca pomiędzy szkołami a poradniami psychologiczno-pedagogicznymi i instytucjami kulturalno-oświatowymi oraz organami porządku publicznego.

Rysunek 27. Sieć współpracy szkół z podmiotami zewnętrznymi w powiecie sokólskim



Wielkość danego węzła na grafie oznacza liczbę połączeń wychodzących. Im większy węzeł, tym większa liczba podmiotów, z którymi wchodzi on w relację; kolor węzła pokazuje odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci. Im „cieplejsze” kolory węzła, tym większy odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci przebiegającymi przez ten węzeł; grubość linii między węzłami oznacza częstotliwość współpracy. Im grubsza linia, tym częściej dochodzi do współpracy (stale lub okresowo). Linia cienka oznacza, że do współpracy dochodzi rzadziej.

Relacje szkół z otoczeniem obrazuje graf (rysunek 27) powstały w wyniku przeprowadzenia analizy quasi-sieciowej. Została ona wykonana w oparciu o odpowiedzi dyrektorów szkół i placówek pozaszkolnych, którzy wskazywali podmioty, instytucje lub osoby, z którymi na przestrzeni ostatniego roku kierowane przez nich szkoły podejmowały współpracę.

Znaczącą rolę we wspieraniu szkoły w powiecie sokólskim odgrywają poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Pracownicy badanych poradni pracują na rzecz dzieci, młodzieży, nauczycieli oraz rodziców, prowadząc działalność diagnostyczną, terapeutyczną i edukacyjną. Współtworzą także indywidualne programy edukacyjno-terapeutyczne dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Jest to szczególnie istotne w kontekście występującej w gminach powiatu tendencji do łączenia małych szkół w zespoły, co powoduje zwiększenie liczebności dzieci w oddziałach, a w efekcie trudność w zapewnieniu uczniom zindywidualizowanego nauczania.

Instytucje kulturalno-oświatowe (takie jak biblioteka, muzeum, dom kultury) są podmiotami istotnymi ze względu na możliwość zagospodarowania czasu wolnego dzieci i młodzieży podczas roku szkolnego, ale także ferii, czy wakacji. Ich oferta stanowi rozszerzenie i uatrakcyjnienie oferty szkół.

Działalność biblioteki też różnorodna jest. To nie tylko jest zakup nowości, opracowanie, gromadzenie i udostępnianie, to jest podstawowa oczywiście działalność biblioteki. Ale również organizowanie zajęć pozalekcyjnych, organizowanie, propozycje jakichś działań na ferie, wakacje. Wtedy skupiamy się na pracy z dziećmi. W ciągu roku są konkursy, lekcje biblioteczne, wycieczki klas pierwszych albo przedszkoli do biblioteki. A biblioteka w osobach, pracownikach, przyczynia się do organizacji imprez plenerowych. (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

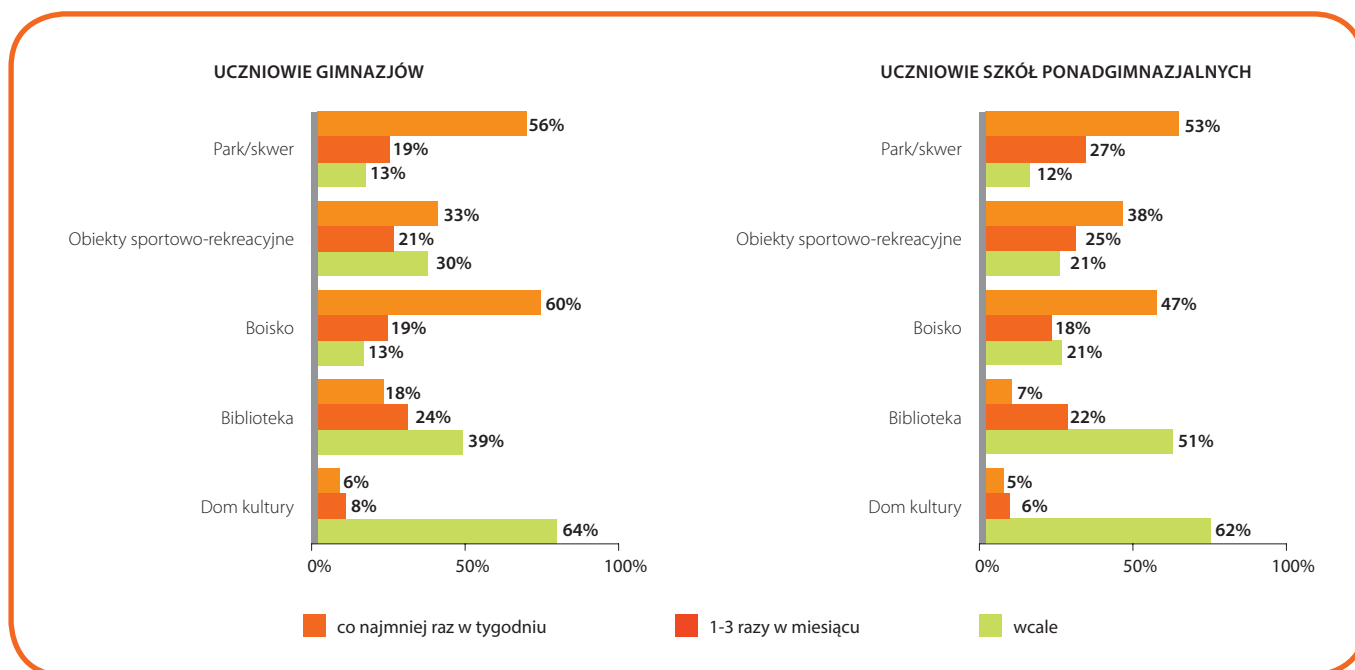
Półmaraton, dni truskawki, dni MSC1 i owszem tutaj wewnętrzne jakieś, czy powiatowe przeglądy czy konkursy, to też się angażujemy, bo po prostu fizycznie musimy pomagać jedni drugim, bo tu niedużo nas pracuje. To są konkursy literackie, konkursy artystyczne, przeglądy, np. bożonarodzeniowy przegląd, przegląd teatrów dziecięcych, dni teatru. (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

Jako klub organizujemy treningi i zajęcia dla dzieci i młodzieży. Dla tej młodzieży starszej i tej młodszej, bo w ogóle u nas w klubie działają dwie drużyny młodzieżowe. Jedna drużyna chyba 2000 rocznik, to są dzieci jeszcze ze szkoły podstawowej. Mają takiego opiekuna profesjonalnego. Ten, który się opiekuje Orlikiem, to jednocześnie trenerem tej młodzieży jest. Właśnie są zajęcia na tym Orliku, chyba ze 3 razy w tygodniu. (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

Deklaracje młodzieży objętej badaniem BECKER potwierdzają, że faktycznie w bibliotekach i domach kultury młodzież z powiatu sokólskiego bywa częściej, niż ich rówieśnicy z innych powiatów (np. Świnoujście, powiat pruszkowski). Może być to związane z ograniczoną w porównaniu z innymi powiatami ofertą form spędzania czasu wolnego. Biorąc jednak pod uwagę skalę zgłaszanych potrzeb odnośnie zajęć dodatkowych, należy przypuszczać, że nadal oferta tych instytucji jest niewystarczająca lub nieatrakcyjna dla części dzieci. Objęta badaniem młodzież zamieszkująca powiat sokólski wedle zebranych deklaracji relatywnie rzadko (w porównaniu z innymi miejscami publicznymi) spędza bowiem czas w bibliotekach czy domach kultury. Najczęściej jest to podwórko, boisko, park czy skwer. Tylko 18% gimnazjalistów i 7% uczniów szkół ponadgimnazjalnych bywa w bibliotece co najmniej raz w tygodniu. 39% gimnazjalistów i aż 51% uczniów szkół ponadgimnazjalnych nie odwiedza ich wcale. Jeszcze rzadziej młodzież korzysta z oferty domów kultury.

Widoczne jest za to chętnie wykorzystywanie obiektów sportowo-rekreacyjnych – 33% gimnazjalistów i 38% uczniów szkół ponadgimnazjalnych odwiedza je co najmniej raz w tygodniu.

Rysunek 28. Częstotliwość odwiedzania przez młodzież miejsc publicznych, instytucji, obiektów

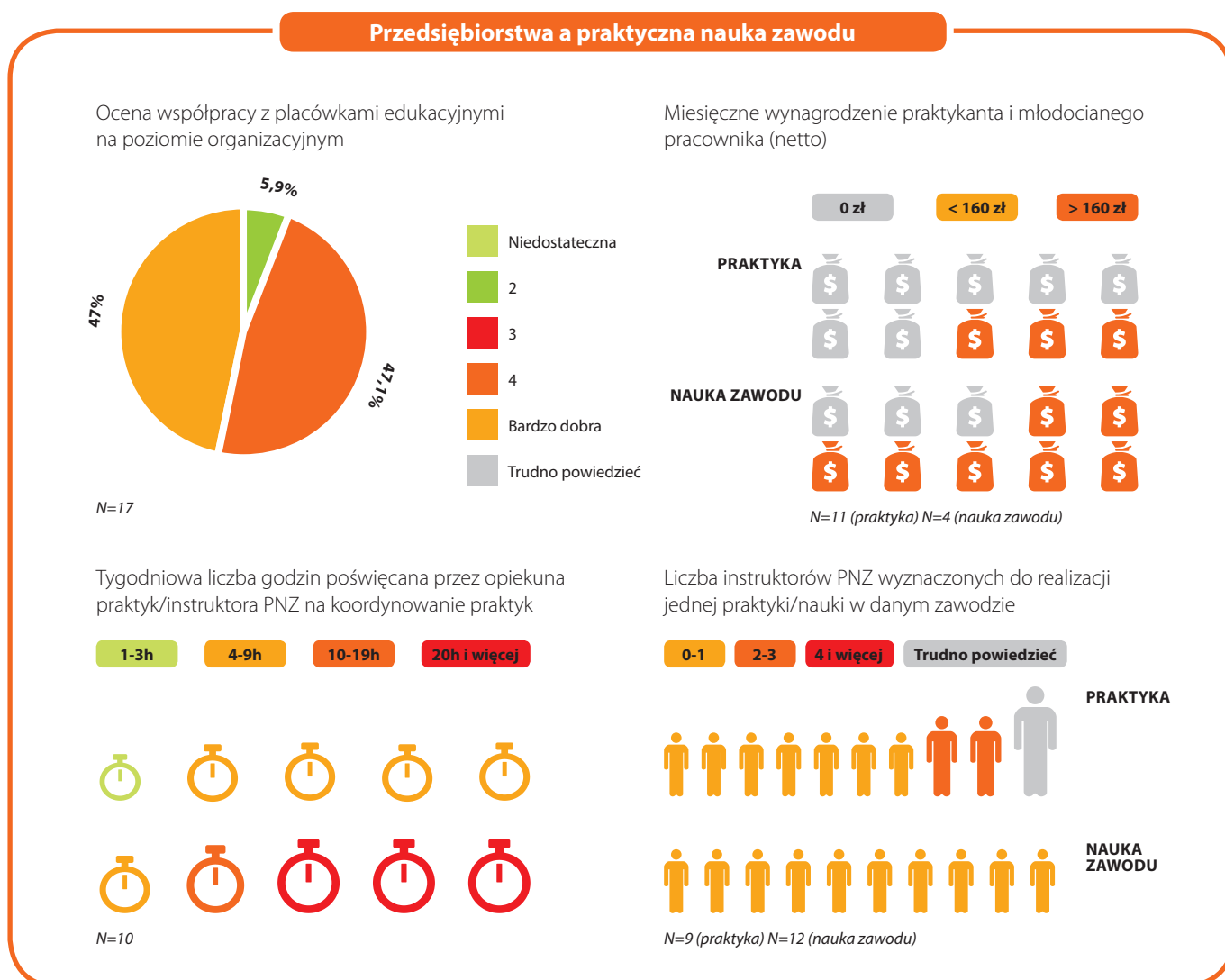


Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat. N=75 – uczniowie gimnazjów. N=80 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.*

Podmiotami, które podejmują współpracę ze szkołami, są również przedsiębiorstwa. Korzyści z odbywania praktyk w zakładach pracy wydają się odnosić zarówno sami uczniowie, jak i szkoły, które za sprawą nawiązanych relacji wywiązują się z obowiązku organizacji praktycznej nauki zawodu na swoim terenie. Przedsiębiorcy pełnią kluczową rolę we wspomaganie kształcenia zawodowego. Szkoły zawodowe oraz placówki CKU/CKP w powiecie sokólskim są słabo wyposażone w sprzęt potrzebny do nauki zawodu i tym cenniejsze jest wsparcie przedsiębiorców w postaci udostępniania przez nich infrastruktury na potrzeby nauki (w trybie praktyk czy szkoleń). Badani dyrektorzy szkół deklarują, że współpraca przedsiębiorstw z ich placówkami przybiera formę wsparcia materialnego – przedsiębiorcy wzbogacają bazę szkolną w materiały dydaktyczne, dostarczają pracownikom szkolnym wyposażenie (43%), organizują lub współorganizują wycieczki dydaktyczne dla uczniów (43%), czy współtworzą programy nauczania (27%).

Bilans kosztów i korzyści wynikających z przyjęcia praktykantów bywa dla przedsiębiorców niejednoznaczny. Praktykanci i stażyści często stanowią realne wsparcie w działaniach firmy, nierzadko znajdują w niej również zatrudnienie – praktyki okazują się skutecznym kanałem rekrutacji. Z drugiej strony przedsiębiorcy przyjmujący uczniów na praktyki zawodowe ponoszą koszty przeprowadzenia egzaminu praktycznego, odzieży ochronnej i roboczej, badań lekarskich, szkoleń BHP, dojazdu uczniów a także zużycia materiałów i narzędzi wykorzystywanych przez praktykantów. Praktykanci, uczniowie szkół zawodowych, najczęściej nie otrzymują wynagrodzenia za pracę, a jeśli je pobierają, wynosi ono nie więcej niż 160 zł. W tej samej kwocie mieści się wynagrodzenie młodocianych pracowników. Istotnym kosztem po stronie przedsiębiorcy jest czas pracy głównego opiekuna praktyk i instruktorów praktycznej nauki zawodu (tygodniowa liczba godzin poświęcana przez opiekuna praktyk/instruktora praktycznej nauki zawodu to najczęściej 4-9 godzin).

Rysunek 29. Ocena współpracy ze szkołami w ramach realizacji praktycznej nauki zawodu i koszty organizacji pnz ponoszone przez przedsiębiorstwa



Źródło: Badanie przedsiębiorców, kwestionariusz głównego koordynatora praktycznej nauki zawodu.

Poza wspomnianymi kosztami, przedsiębiorcy wskazują na ryzyka – uszkodzenia maszyn lub urządzeń, mało efektywnego wykorzystania materiałów lub surowców, a w niektórych wypadkach, utraty klienta zniechęconego źle wykonaną przez praktykanta usługą. Mimo tych ryzyk badani przedsiębiorcy są gotowi współuczestniczyć w edukacji zawodowej młodzieży z powiatu sokólskiego. W ciągu ostatnich 2 lat umożliwili uczniom zrealizowanie praktyk zawodowych (78%), stworzyli także możliwości nauki zawodu przez młodocianych pracowników (94%) czy odbywania przez uczniów zajęć praktycznych (56%). Najczęściej uczniowie odbywali praktykę w zawodach technicznych oraz związanych z branżą usługową. Z kolei pracowników młodocianych przygotowywano do pracy w przemyśle i branży budowlanej, rzadziej usługowej.

7. RODZINY UCZNIÓW Z POWIATU SOKÓLSKIEGO – ZASOBNOŚĆ GOSPODARSTW, CHARAKTERYSTYKA RODZICÓW, CZAS POŚWIĘCANY NA EDUKACJĘ

Badanie BECKER swoim zasięgiem objęło także rodziny i gospodarstwa domowe uczniów. To gospodarstwo domowe jest bowiem kluczowym podmiotem prywatnym ponoszącym nakłady na edukację – zarówno nakłady finansowe, jak i nakłady czasu. Nakłady te okazują się zaś być związane z zasobami gospodarstwa, również tymi niematerialnymi, jak np. kapitał kulturowy czy społeczny.

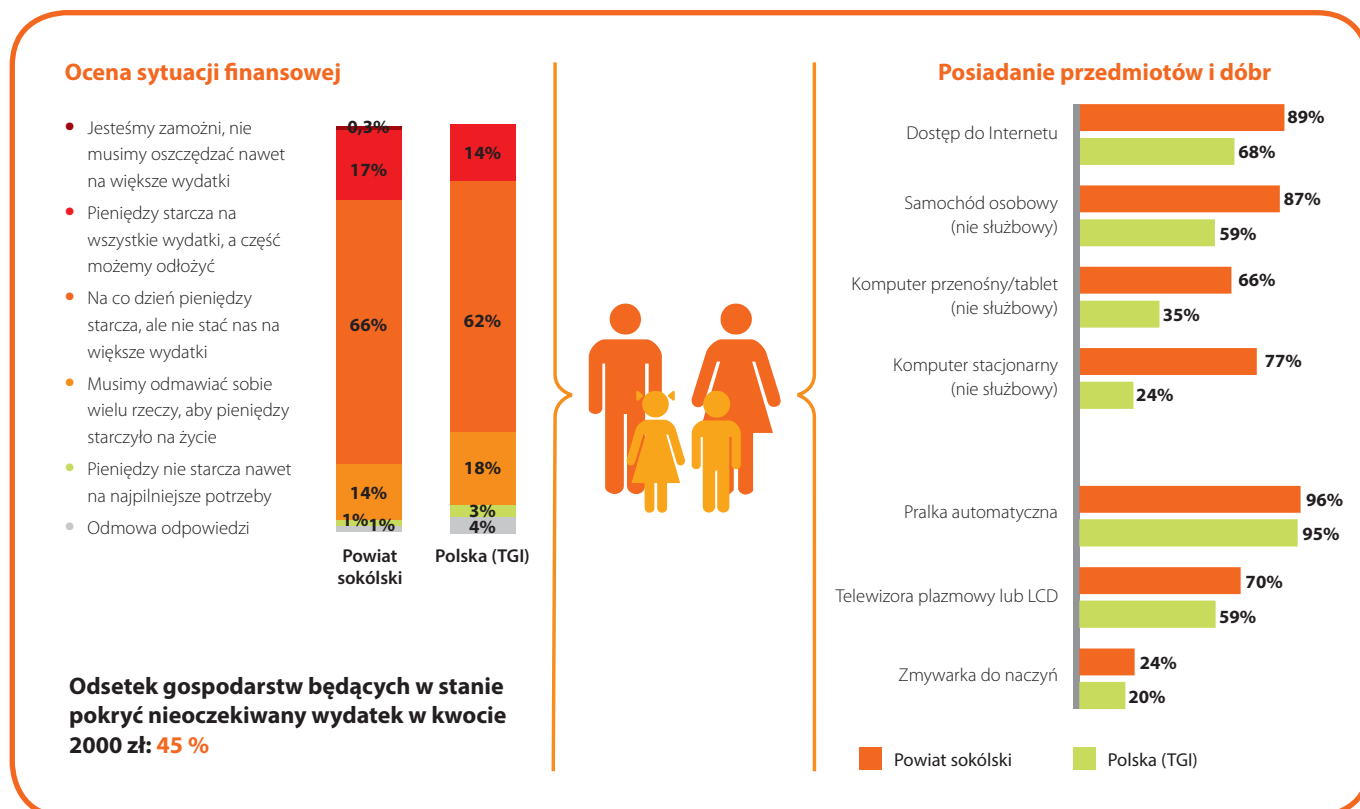
W kolejnych trzech rozdziałach omówione zostaną wybrane aspekty zasobów i nakładów gospodarstw domowych na edukację, a także motywacje i aspiracje, jakimi kierują się rodzice i uczniowie z powiatu sokólskiego.

7.1. Sytuacja materialna gospodarstw

Rodziny z dziećmi w wieku szkolnym i przedszkolnym w powiecie sokólskim są przeciętnie sytuowane, w porównaniu do rodzin z innych badanych przez nas miejsc. Przeciętny miesięczny dochód netto gospodarstw domowych osiągnął wartość 3 189 zł (w większości badanych powiatów ziemskich dochody również oscylowały wokół 3 000 zł). Zwraca jednak uwagę, że subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych z powiatu sokólskiego jest nieco lepsza niż ocena ta w skali kraju w badaniu TGI oraz większości badanych powiatów ziemskich (lepiej wypada tutaj tylko powiat pruszkowski). Możliwym wytłumaczeniem takiej oceny jest inna skala potrzeb i możliwych wydatków, z którymi gospodarstwa w powiecie sokólskim muszą się konfrontować.

Gospodarstwa domowe w powiecie sokólskim są lepiej wyposażone w dobra trwałego użytku niż ogół gospodarstw w Polsce. Na tle badanych powiatów sokólskie gospodarstwa szczególnie lepiej wypadają pod względem posiadania komputera stacjonarnego (77%) oraz samochodu osobowego (87%), rzadziej zaś posiadają komputer przenośny (66%) i dostęp do Internetu (89%) (por. Rysunek 30).

Rysunek 30. Charakterystyka sytuacji materialnej gospodarstw domowych



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzice/opiekunowie, N=678 – liczba gospodarstw domowych, TGI (Target Group Index) – badanie ciągle prowadzone przez Instytut Millward Brown na ogólnopolskich reprezentatywnych próbach Polaków. Wyniki z okresu 04.2013-03.2014. Wielkość próby N=6 899, gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 3-19 lat.

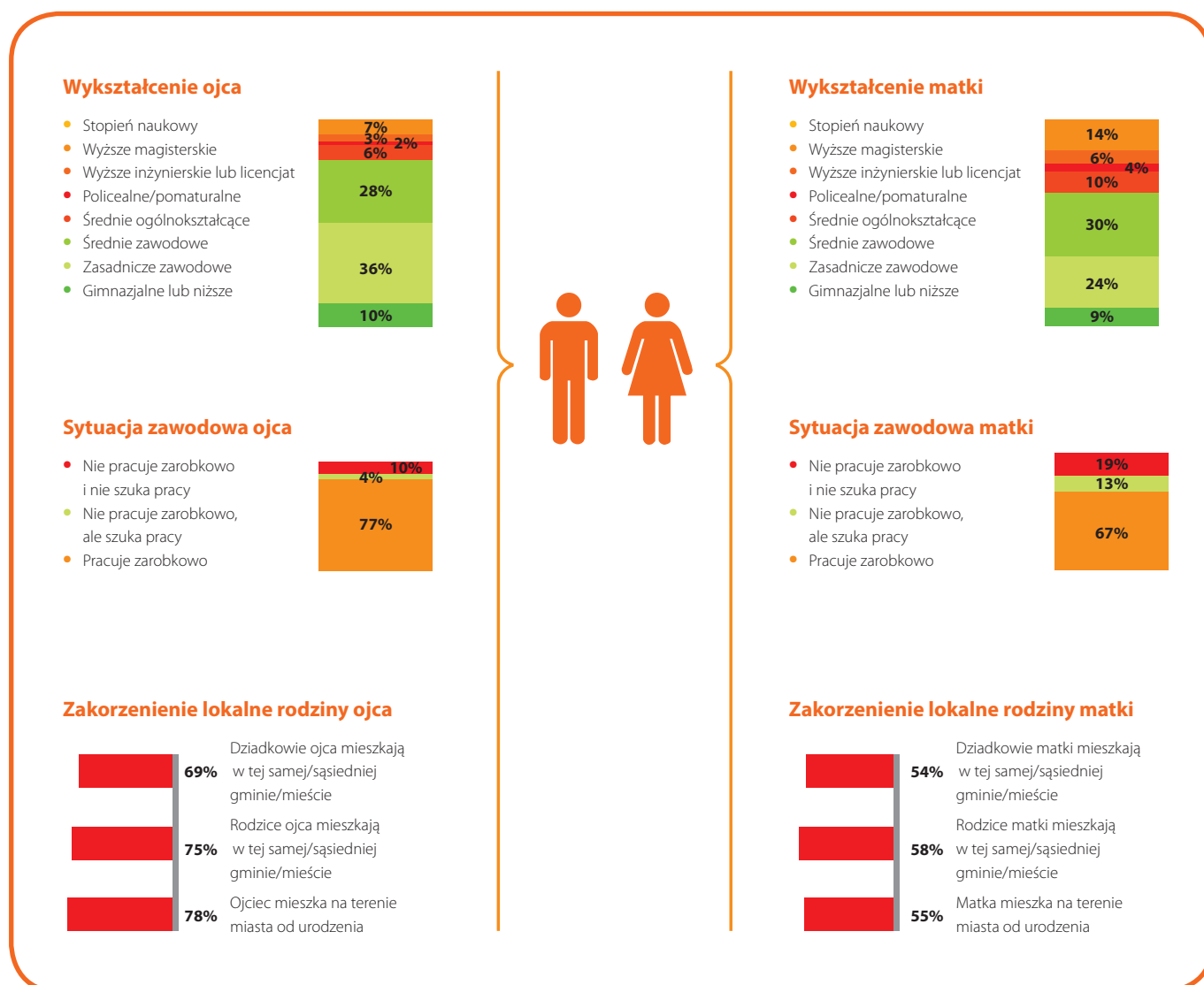
7.2. Charakterystyka rodziców

To, jacy są rodzice w powiecie sokólskim i jak funkcjonują ich rodziny, również na polu edukacji, w dużej mierze wynika z charakteru powiatu, typowo rolniczego i oddalonego od dużej aglomeracji miejskiej. Rodzice w powiecie sokólskim charakteryzują się niższym poziomem wykształcenia, znamionnym dla badanych powiatów ziemskich oddalonych od dużego miasta (np. giżycki, sępoleński). W efekcie dominuje wśród rodziców wykształcenie zawodowe – rodzice najczęściej na tle innych badanych powiatów posiadają wykształcenie średnie zawodowe.

W większości rodzin oboje rodzice pracują zawodowo. Jednakże w porównaniu z innymi badanymi powiatami, ojcowie najczęściej pozostają bierni zawodowo.

Powiat sokólski wyróżnia bardzo wysoki stopień zakorzenienia lokalnego, szczególnie w przypadku ojców (najczęściej na tle pozostałych badanych powiatów ojcowie pochodzą z terenu zamieszkiwanej przez nich obecnie gminy). Dzięki temu lokalne społeczności są ze sobą żyte, a rodziny utrzymują bliskie relacje. Dość często trzy pokolenia zamieszkują na terenie jednego gospodarstwa/ posesji, przy czym zwykle dziadkowie prowadzą niezależne gospodarstwo domowe.

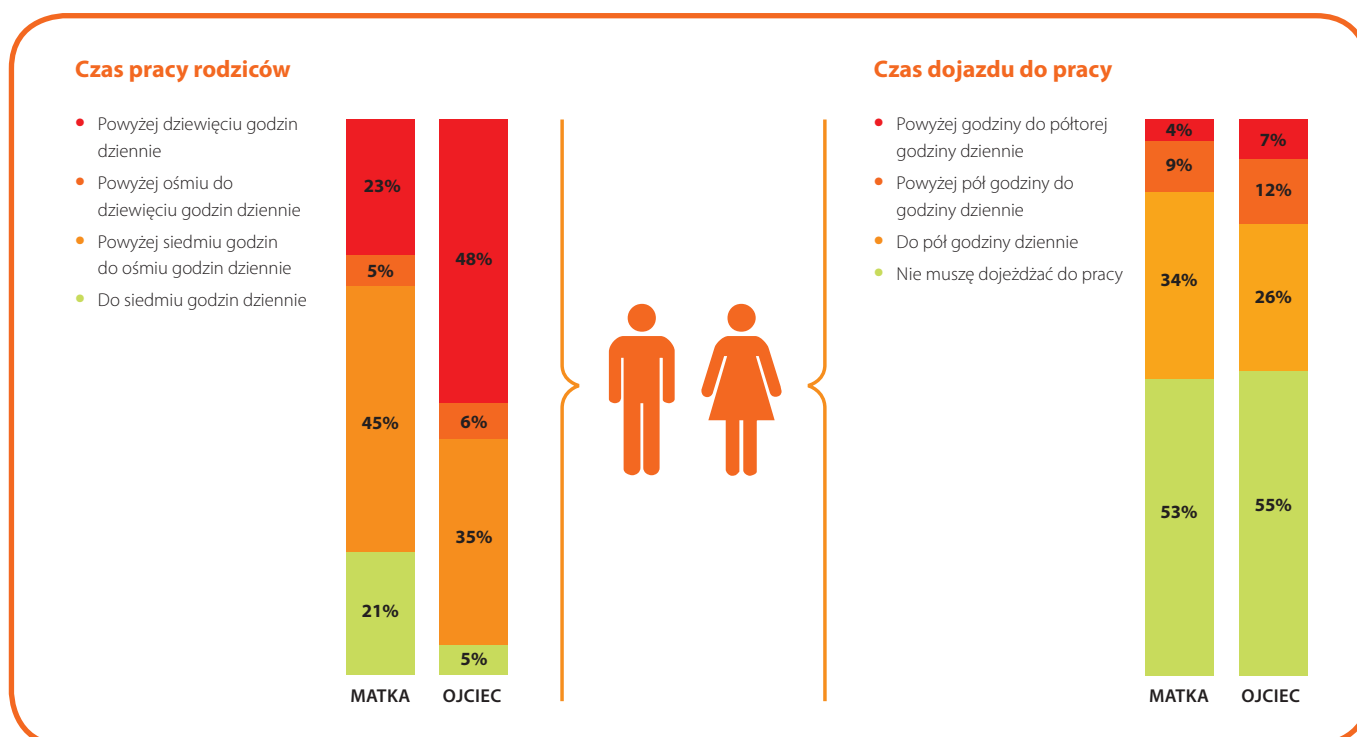
Rysunek 31. Charakterystyka rodziców pod względem wykształcenia, sytuacji zawodowej i zakorzenienia lokalnego rodziny



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzice, N=678 – liczba gospodarstw domowych. Uwaga: Procenty nie sumują się do 100%, ponieważ podstawą procentowania jest liczba gospodarstw domowych, a nie we wszystkich gospodarstwach domowych znajdowała się matka lub ojciec.

W porównaniu z innymi powiatami, szczególnie grodzkimi lub położonymi w pobliżu większych ośrodków miejskich, model pracy zawodowej w powiecie sokólskim jest bardzo obciążający ze względu na duży udział gospodarstw utrzymujących się z rolnictwa i z pracy na własny rachunek poza gospodarstwem rolnym. Szczególnie dotyczy to pracujących ojców – prawie połowa z nich pracuje dziennie co najmniej 9 godzin (rysunek 32).

Rysunek 32. Charakterystyka pracy rodziców



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzice/opiekunowie, N=454 (matki pracujące), N ojców=523 (ojcowie pracujący).

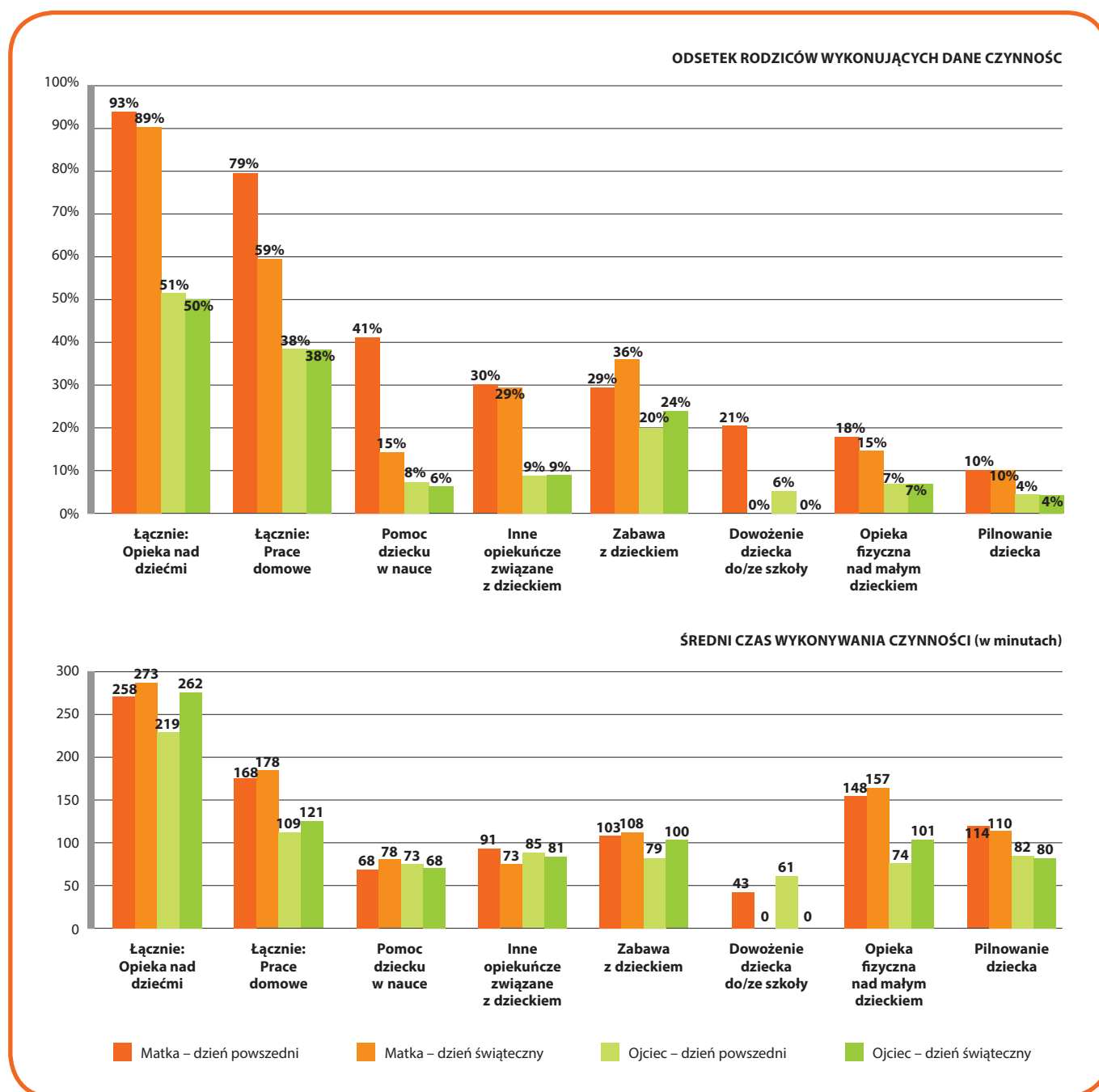
7.3. Czas poświęcany przez rodziców i dzieci na edukację

Badanie przebiegu dnia poprzedniego (DAR) w ramach badania BECKER pokazuje, że w podziale obowiązków w sokólskiej rodzinie uwidacznia się dominacja tradycyjnego modelu rodziny, w którym to kobiety są silniej obciążone sferą domową. Badanie DAR uwidacznia, że zarówno opieka nad dziećmi (w tym również pomoc w nauce), jak i prace domowe zdecydowanie częściej spoczywają na matkach niż na ojcach (Rysunek 33). Niemal wszystkie matki dzieci w wieku 3-12 zajmują się w tygodniu pracami domowymi, zakupami itp., co zajmuje im przeciętnie nieco ponad 4 godziny dziennie. Podczas gdy podobne obowiązki wypełniają ojcowie z połowy gospodarstw poświęcając na nie średnio ponad 3 i pół godziny dziennie.

Zarówno w ciągu tygodnia, jak i w weekendy to kobiety zdecydowanie częściej poświęcają czas na pomoc dziecku w nauce. Przeciętny czas przeznaczony na tę czynność przez matki i ojców jest jednak dosyć zbliżony i waha się pomiędzy 70 a 80 minut dziennie, niezależnie od dnia. Jednocześnie czas poświęcany przez rodziców na pomoc dziecku w nauce jest dosyć krótki w porównaniu z innymi czynnościami związanymi z opieką nad dziećmi.

Charakterystyczne dla powiatu obciążenie rodziców pracą zawodową ze względu na prowadzoną działalność rolniczą i pozarolniczą ma szczególny wpływ na zmniejszenie zaangażowania w czynności związane z edukacją dzieci i skrócenie czasu na nie poświęcanego. Ustalenia badań jakościowych wskazują, iż relatywnie rzadko w powiecie pracuje się nad wypracowaniem u dzieci takich nawyków jak systematyczność i obowiązkowość, co może się przekładać na wyniki szkolne młodzieży. Rodzice włączają się w pomoc w nauce, gdy dziecko napotyka na trudności, ale dotyczy to przede wszystkim uczniów szkół podstawowych i zanika wraz z kolejnymi etapami edukacji.

Rysunek 33. Sposoby spędzania czasu z dzieckiem – odsetek rodziców wykonujących daną czynność oraz średni czas jej poświęcany w minutach. Rodzice dzieci w wieku 3-12 lat⁸



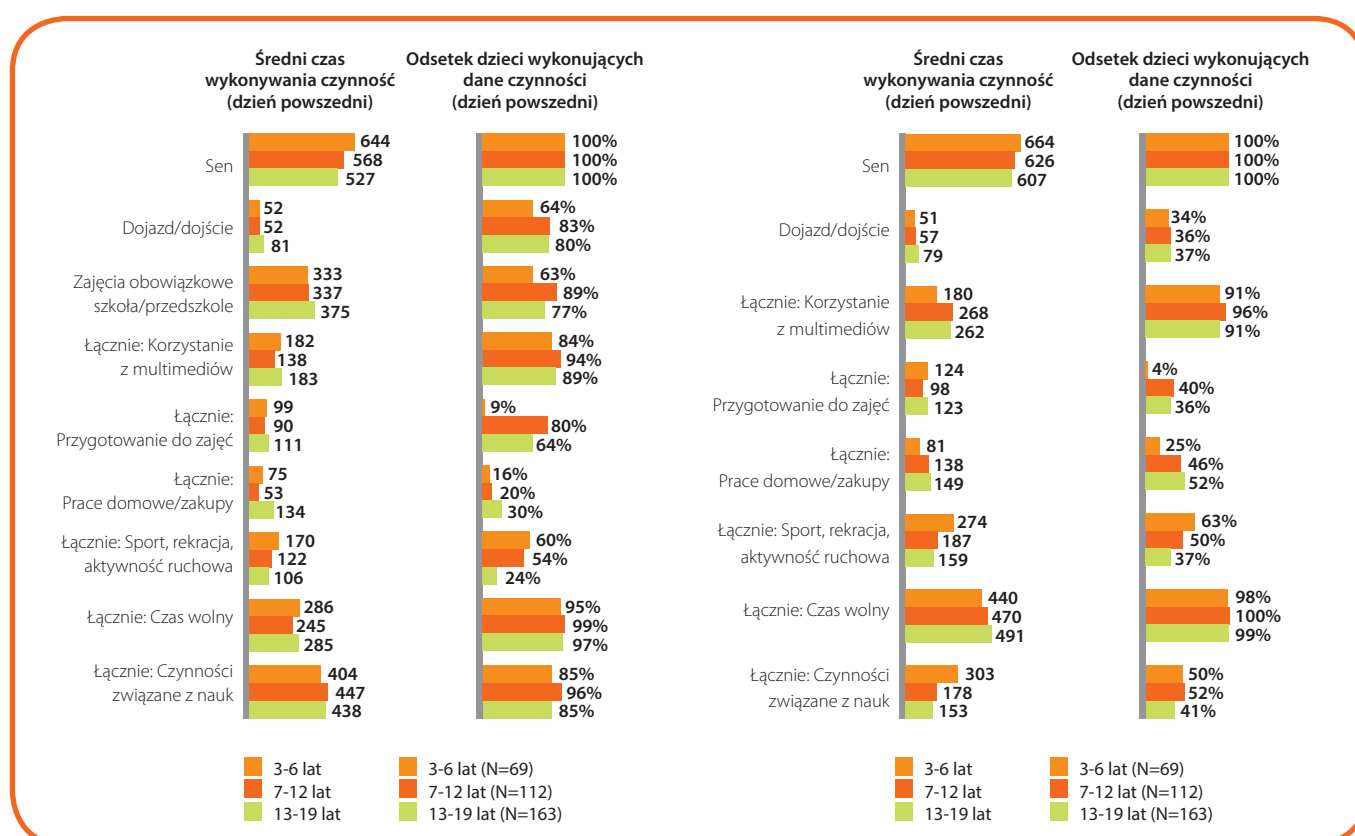
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla rodzica dziecka 3-12 lat, N=181 – liczba gospodarstw domowych.

8 Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności, np. „opieka nad dziećmi”, nie jest równy sumie czasu spędzanego na poszczególnych czynnościach z tej kategorii. Spowodowane jest to ograniczeniami matematycznymi. Każda z pojedynczych czynności była wykonywana przez różną liczbę badanych – dla niektórych czas ten był większy od zera (gdy wykonywali daną czynność), dla innych wynosił zero (gdy danej czynności nie wykonywali). Gdyby uwzględnić wartości zerowe przy liczeniu średniego czasu poświęconego danej czynności, wówczas ta średnia byłaby bardzo mała dla czynności wykonywanych przez mały odsetek badanych (bardzo duży odsetek zer pochodzących od osób, które nie wykonywały danej czynności, zaniżyłby średnią i zatarł rzeczywisty obraz). Dlatego też w tabeli podany został odsetek osób wykonujących daną czynność oraz średni czas spędzony na tej czynności już wyłącznie wśród osób ją wykonujących.

Tymczasem, aby uzyskać czas poświęcony całej kategorii czynności, czas poświęcony poszczególnym czynnościom został zsumowany na poziomie pojedynczego respondenta (każdy z respondentów mógł mieć nieco inny zestaw wykonywanych w ramach tej kategorii czynności – np. jedna osoba mogła wyłącznie dowozić dziecko do szkoły, a inna bawić się z dzieckiem i pomagać mu w nauce, jednak dla każdej z tych osób można obliczyć w sumie, ile czasu na te czynności poświęcił), a następnie uśrednieniu poddana została dopiero ta suma pochodząca od wszystkich respondentów, którzy wykonali przynajmniej jedną czynność z danej kategorii.

Wyniki badania DAR wskazują, że w ciągu tygodnia dzieci spędzają czas przede wszystkim na czynnościach związanych z nauką. W objętym badaniem dniu roboczym około 80% dzieci było w szkole, bądź poświęcało czas na naukę (absencja była spowodowana głównie zwolnieniem z powodu choroby lub innymi nietypowymi wydarzeniami) i średnio czynności te zajmowały im około 7 godzin dziennie. Nieco więcej czasu na naukę i zajęcia w szkole poświęcają dzieci w wieku 7-12 lat – średnio 7 i pół godziny dziennie. Uczniowie w szkołach na zajęciach obowiązkowych spędzają pomiędzy 5,5 a 6 godzin, co wskazuje, że średnio nauka poza szkołą zajmuje im od 1 do 1,5 godziny dziennie.

Rysunek 34. Przebieg dnia dziecka – średni czas wykonywania danych czynności (w minutach)⁹ oraz odsetek dzieci wykonujących daną czynność w dni weekendowe i powszednie



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla dziecka 3-12 lat oraz dla dziecka 13-19 lat.

Niezależnie od wieku dzieci dysponują w ciągu dnia około 4 godzinami czasu wolnego, w którym oglądają telewizję, korzystają z komputera, odpoczywają, czytają, w tym również około 2 godziny dziennie spędzają na zabawach ruchowych i sportowych.

W dniach świątecznych proporcje między nauką a rekreacją ulegają odwróceniu (Rysunek 34). Blisko dwukrotnie wzrasta również w każdej z grup wiekowych ilość czasu wolnego. Dzieci powyżej 7 lat śpią dłużej niż w dniu powszednim. Czas poświęcany na aktywność ruchową, ale również czynności związane z nauką maleje wraz z wiekiem dzieci. Dzieci w wieku 3-6 lat spędzają około dwie godziny więcej na tych czynnościach niż młodzież w wieku 13-19 lat.

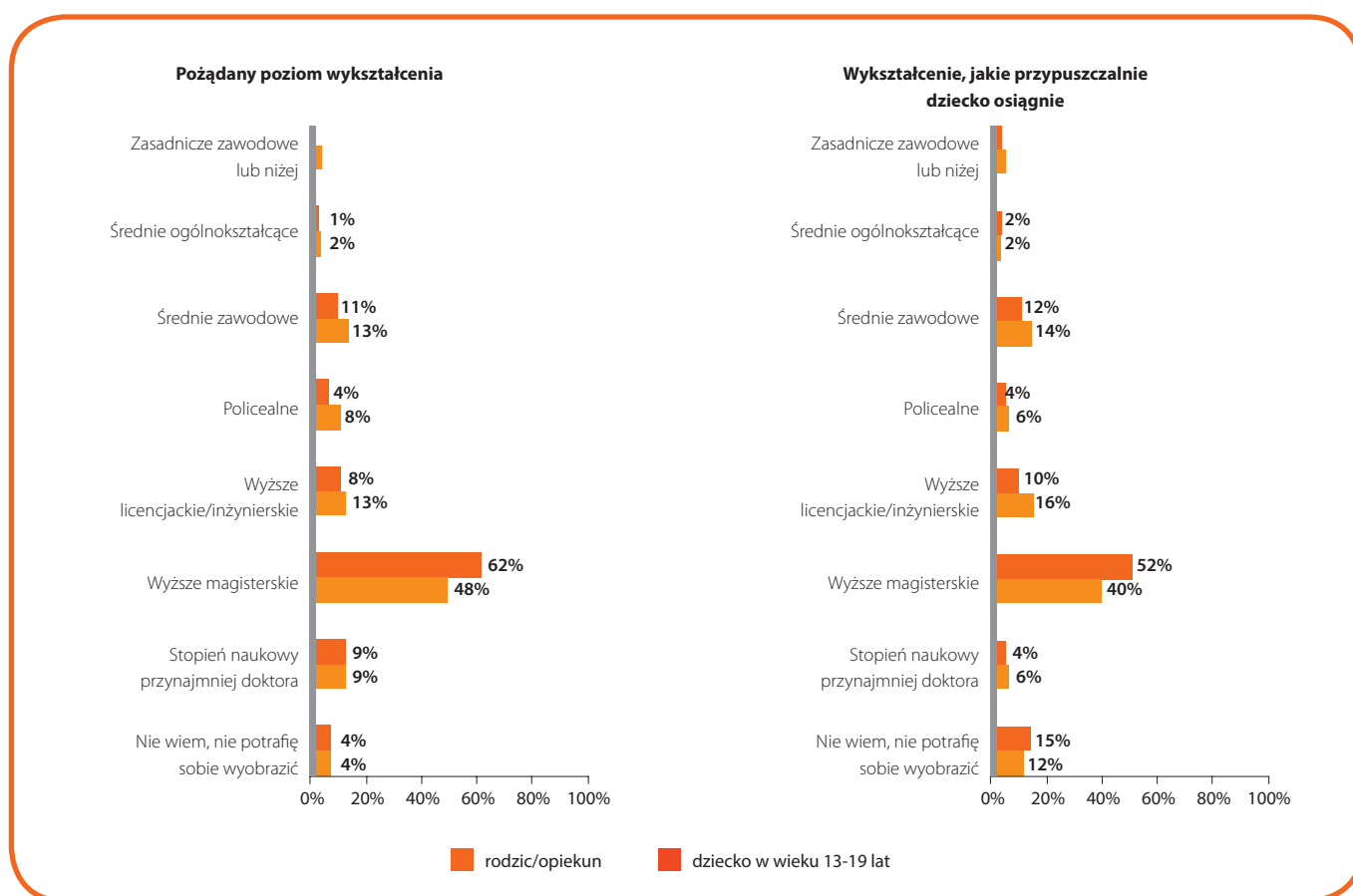
9 Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności – por. wyjaśnienie we wcześniejszym rysunku dotyczącym czasu rodziców.

8. ASPIRACJE EDUKACYJNE RODZICÓW I UCZNIÓW

Aspiracje rodziców z powiatu sokólskiego należą do najwyższych wśród wszystkich powiatów. Aż 79% rodziców chciałoby, aby ich dziecko osiągnęło wykształcenie co najmniej licencjackie/inżynierskie – tylko w powiecie pruszkowskim i Tarnobrzegu ten odsetek jest wyższy (ponad 83%).

Młodzież podziela aspiracje swoich rodziców i są one również jednymi z najwyższych wśród badanych powiatów – 70% aspiruje do wykształcenia wyższego. Wydaje się, że oceniają swoje możliwości realistycznie oraz są bardziej powściągliwi, niż ich rodzice. Jedynie 14% z nich przypuszcza, że uzyska wykształcenie niższe, niż by chciało.

Rysunek 35. Opinie rodziców/opiekunów oraz samych dzieci w wieku 13-19 lat na temat przyszłego wykształcenia dziecka



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=678 – liczba gospodarstw domowych; kwestionariusz dziecka w wieku 13-19 lat, N=325 – liczba dzieci w wieku 13-19 lat.*

Rodzice i młodzież są wyraźnie nastawieni na wyższe wykształcenie. Przejawia się to również w wyrażanych przez nich opiniach, że wyższe wykształcenie jest konieczne do osiągnięcia sukcesu zawodowego i wysokich dochodów. Rodzice w powiecie sokólskim przywiązują również dużą wagę do ocen swojego dziecka, a sama młodzież dużą wagę do wyników egzaminów zewnętrznych. W powiecie sokólskim, w porównaniu do innych, przeciętne jest zainteresowanie młodzieży kształceniem

zawodowym lub policealnym – do takiego wykształcenia aspiruje 20%. Młodzież patrzy na taki rodzaj edukacji chętniej niż ich rodzice. Według nich daje on zawód, praktykę zawodową oraz pozwala na wcześniejsze podjęcie pracy i usamodzielnienie się. Jednocześnie, młodzież z powiatu sokólskiego w podobnym stopniu, jak w innych powiatach, pragnie szybkiego usamodzielnienia się (61%).

Należy jednak zwrócić uwagę, że wysokie aspiracje w przypadku powiatu sokólskiego zderzają się z ograniczeniami – zarówno finansowymi, jak i w dostępie do bogatej oferty edukacyjnej. Charakterystyczna dla powiatu sokólskiego jest dominacja czynników związanych z lokalizacją i transportem przy wyborze szkoły, co może sygnalizować zagrożenie ograniczania wyborów edukacyjnych oraz marnowania kapitału młodzieży, która musi w swoich decyzjach dać prymat kryteriom niemerytorycznym, dopiero w drugiej kolejności uwzględniając opinię o placówce i zgodność oferty z planami zawodowymi.

Edukacja w opiniach rodziców jest bardzo ważna. Są przekonani o konieczności pobierania korepetycji i uczestniczenia w zajęciach dodatkowych, nawet dla dobrych uczniów. Większość uważa, że dziecko, aby dostać się do dobrej szkoły, powinno korzystać z takich rozwiązań. W powiecie sokólskim częściej, niż w innych powiatach, występują opinie świadczące o braku zaufania do poziomu nauczania w szkołach publicznych (m.in. iż dobrzy uczniowie także powinni korzystać z zajęć dodatkowych, wysyłanie dzieci na korepetycje jest uzasadnione, a szkoły publiczne wcale nie przygotowują do egzaminów lepiej, niż prywatne).

Charakterystyczny dla powiatu sokólskiego jest wpływ, jaki rodzice mają na decyzje o ścieżce kształcenia dziecka. Choć im starsze dziecko, tym więcej ma do powiedzenia w sprawach własnej edukacji i wyboru szkoły, to jednak w rodzinach powiatu sokólskiego ta decyzyjność młodego człowieka jest nieco ograniczona – co może wiązać się z większym zaangażowaniem rodziców w edukację (wynikającym z wyższych aspiracji), ale też z ograniczoną dostępnością placówek edukacyjnych (to rodzic poniesie konsekwencje dojazdów do odległych szkół).

8.1. Zajęcia dodatkowe

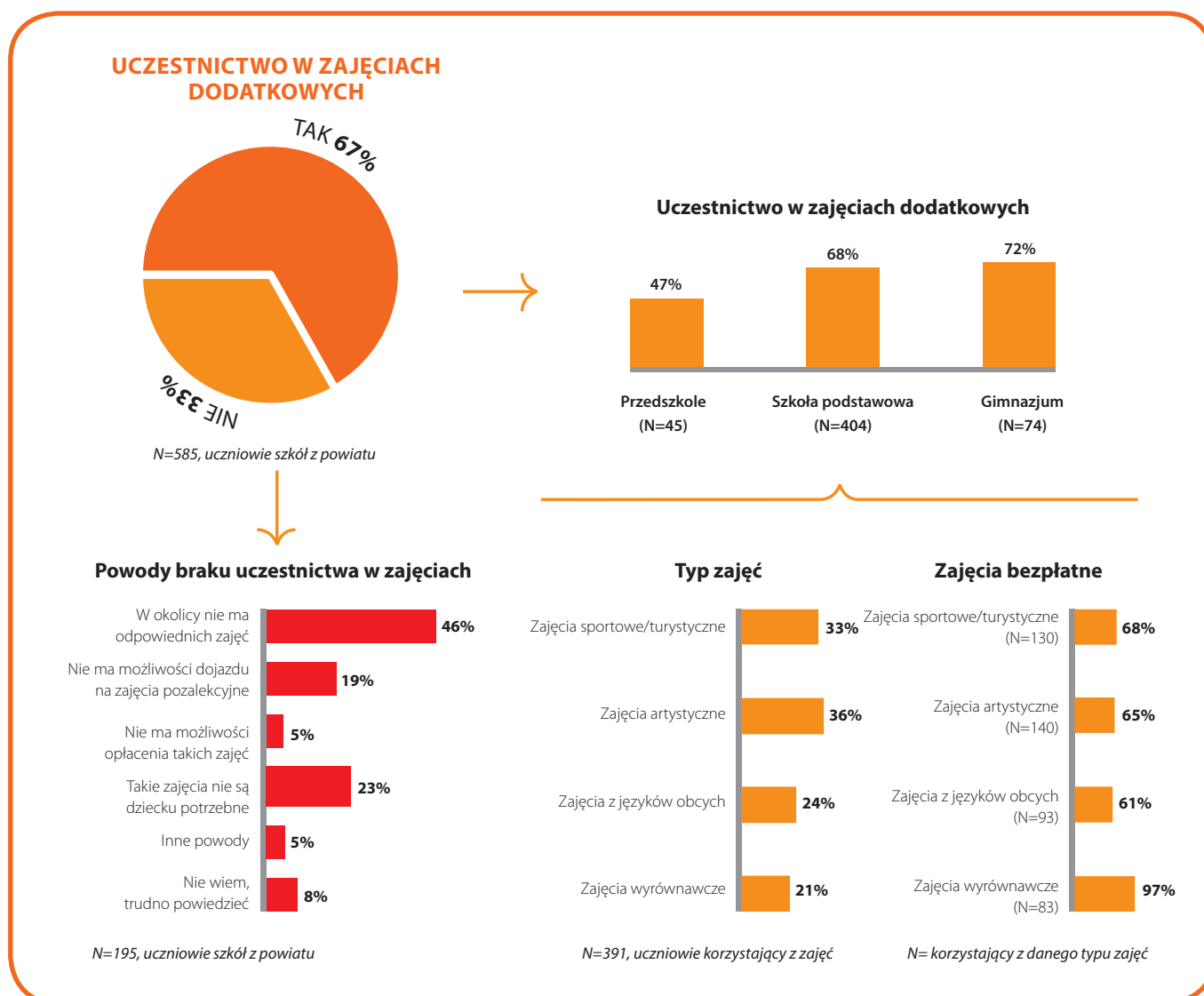
Przykładanie przez rodziców dużej wagi do korzystania przez dzieci z zajęć dodatkowych jest odzwierciedleniem wysokich aspiracji edukacyjnych w powiecie sokólskim.

Jak wskazują informacje zamieszczone na rysunku, większość dzieci uczestniczy w zajęciach dodatkowych i to niezależnie od tego, czy dziecko uczęszcza do placówki na terenie powiatu, czy poza nim (Rysunek 36). Przy tym – co jest typowe dla powiatu sokólskiego – zdecydowanie częściej w zajęciach uczestniczą dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów, rzadziej zaś z przedszkoli. W innych powiatach, m.in. w powiecie pruszkowskim trend ten jest odwrotny. Związane jest to z dostępnością zajęć dodatkowych, a także z możliwością dojazdu na nie. Z kolei badania jakościowe wskazują, że obok tych przyczyn znaczenie ma także brak propozycji zajęć dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych w ośrodkach kultury.

Dane ilościowe wskazują, że dzieci z placówek na terenie powiatu sokólskiego najczęściej uczestniczą w zajęciach sportowych/turystycznych, językowych oraz artystycznych i dla większości uczestniczących w nich dzieci są to zajęcia bezpłatne. Zajęcia takie odbywają się najczęściej w szkole, ale jako lokalizację podawano również (choć rzadziej) dom kultury lub miejski/gminny ośrodek sportowy. Na zajęcia wyrównawcze i kółka przedmiotowe uczęszcza już nieco mniej – odpowiednio 21% i 26% dzieci. Zajęcia te również są w większości bezpłatne i organizowane na terenie szkoły.

Co trzecie dziecko nie uczestniczyło w żadnych zajęciach dodatkowych, co w przeciwieństwie do innych powiatów spowodowane jest najczęściej obiektywnymi przyczynami – brakiem odpowiednich zajęć w okolicy i trudnością z dojazdem. Potwierdzają to wyniki badań jakościowych, w których rodzice wskazywali, iż wiele zajęć (także tych w szkole), nie odbywa się bezpośrednio po zakończeniu lekcji, ale w późniejszych godzinach popołudniowych. Zdarza się, że komunikacja podmiejska nie kursuje już o tej porze. Ponadto konieczność ponownego w ciągu jednego dnia, pokonywania trasy do szkoły znacznie zmniejsza motywację uczniów do uczestnictwa w zajęciach.

Rysunek 36. Uczestnictwo w zajęciach dodatkowych w powiecie sokólskim



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono dzieci, które uczęszczają do placówek edukacyjnych na terenie powiatu

Tymczasem ponad 60% dyrektorów placówek edukacyjnych objętych badaniem uważa ofertę zajęć ponadprogramowych placówek w zakresie zajęć wyrównawczych i sportowych za wystarczającą. W przypadku zajęć artystycznych opinię taką wyraziło 48% dyrektorów. Lepiej ofertę szkół oceniają dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych, a w zakresie zajęć wyrównawczych – także dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów.

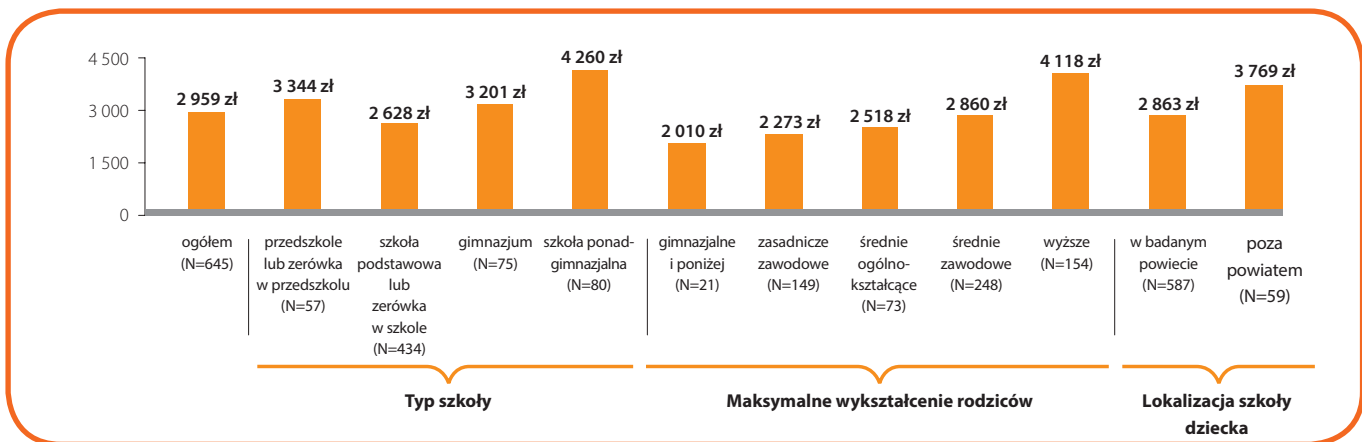
9. WYDATKI RODZICÓW NA EDUKACJĘ DZIECI

Wydatki na edukację w badaniu BECKER traktowano bardzo szeroko. Zbierano informacje o wszystkich wydatkach ponoszonych na dobra i usługi związane z zaspokajaniem potrzeb edukacyjnych dziecka wylosowanego do badania. Część z nich to wydatki „obowiązkowe”. Rozumieć należy przez to koszty związane z uczestnictwem dziecka w systemie edukacji – te, które ustalone są przez szkołę (np. składki szkolne, ubezpieczenie) oraz bezpośrednio z nią związane (np. podręczniki i przybory). Pozwalają one w pełni korzystać z oferty edukacyjnej szkoły. Uwzględniano również wszystkie pozostałe wydatki ponoszone przez rodziców, takie, które rodzice ponoszą, by zapewnić dziecku lepszy start (np. nauka języków obcych, korepetycje) oraz te związane z zainteresowaniami dziecka.

Wydatki na edukację przeznaczane przez gospodarstwa domowe w powiecie sokólskim należą do najniższych wśród wszystkich badanych powiatów (niższe zanotowano jedynie w powiecie sępoleńskim). Rodziny wydają przeciętnie około 2 960 zł rocznie na cele związane z edukacją dziecka. To ponad dwukrotnie mniej niż w powiecie pruszkowskim (6,3 tys. zł rocznie) oraz około 1 tys. zł mniej niż w powiecie głogowskim (3,9 tys. zł rocznie).

Największe nakłady pochłania edukacja dziecka w szkole ponadgimnazjalnej, a w drugiej kolejności w przedszkolu i gimnazjum. Wysokie wydatki w przypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych to cecha charakterystyczna powiatu sokólskiego – jest to kwota wyższa o ok. 1000 zł niż w przeciętnym powiecie ziemskim – np. giżyckim i wyższa o niecałe 200 zł niż w dużym mieście (Poznań). Z pewnością można to wiązać z niedostępnością, odległością szkół ponadgimnazjalnych w powiecie sokólskim i bardzo prawdopodobnym wydaje się, że jest to poważna bariera i obciążenie dla gospodarstw domowych.

Rysunek 37. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka (średnia arytmetyczna wydatków)

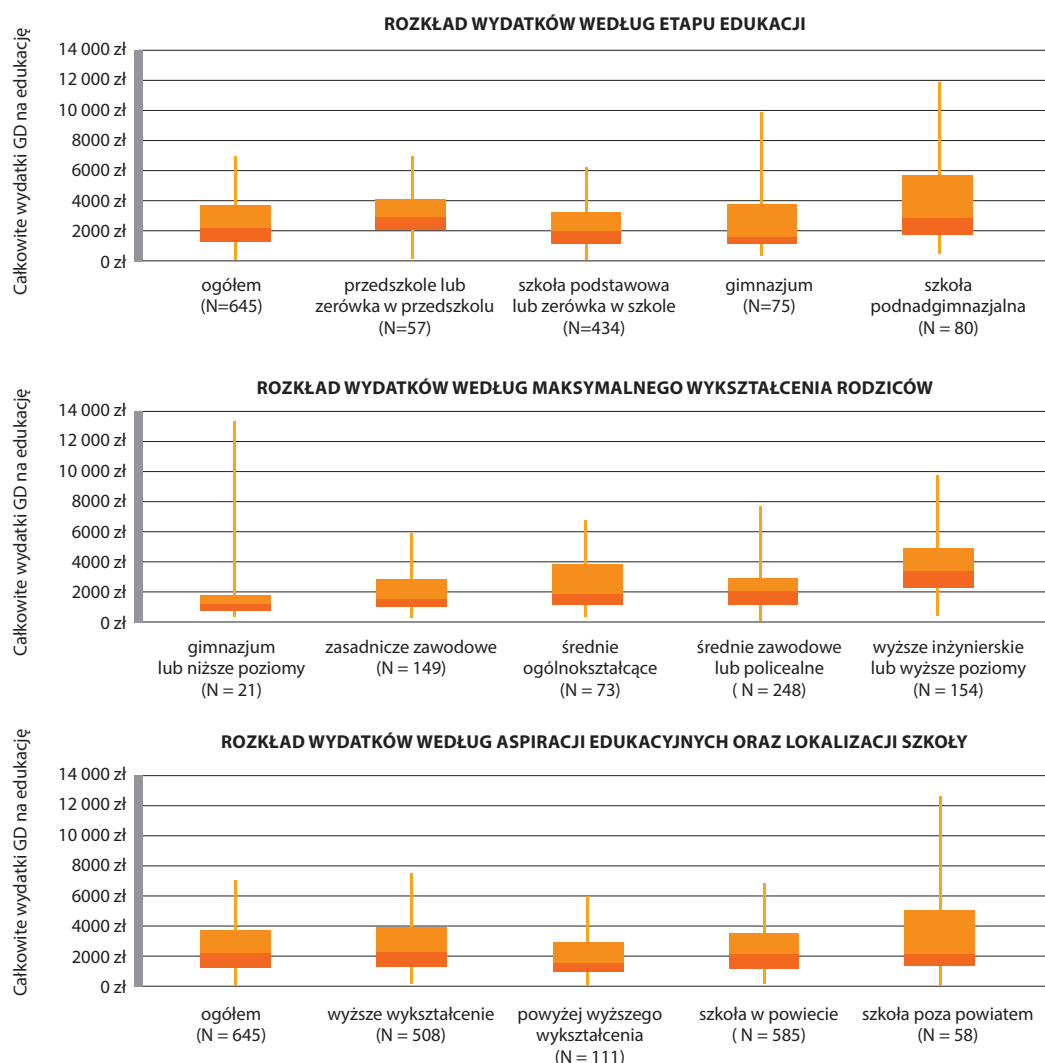


Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Najczęstszymi wydatkami związanymi z nauką w szkole są składki szkolne (np. na Radę Rodziców) oraz koszty ubezpieczenia. Ich wysokość jest zróżnicowana pomiędzy typami szkół. Większość rodziców opłaca też wycieczki szkolne oraz różne wyjścia ze szkoły/przedszkola do kin, teatrów i muzeów. Dojazdy do szkoły i na zajęcia dodatkowe stanowią dość pokaźną kwotę w budżecie rodzin. W powiecie sokólskim koszty te ponosiło 28% gospodarstw (w tym 71% w przypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych). W sytuacji, gdy dziecko uczy się poza powiatem sokólskim, koszty związane

z jego edukacją wyraźnie rosną. Większe kwoty pochłania przeciętnie edukacja dzieci mieszkających na wsi w porównaniu z dziećmi z miasta (co biorąc pod uwagę kwestię kosztów transportu i niedostępności na wsi pewnych możliwości, np. zajęć dodatkowych może sygnalizować, że gospodarstwa wiejskie rezygnują z wydatków wymagających również dojazdu).

Rysunek 38. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka – rozkład wydatków w zależności od etapu edukacji, maksymalnego wykształcenia rodziców, aspiracji edukacyjnych rodziców oraz lokalizacji szkoły dziecka¹⁰



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków. Maksymalne wykształcenie rodziców – posiadane przez co najmniej jedno z rodziców w gospodarstwie domowym.

10 Uwaga: Wykres prezentuje rozkład wartości wydatków na edukację. Dolny kraniec słupka to wartość pierwszego kwartyła, co oznacza, że 25% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 75% – powyżej tej wartości lub jej równe. Poziome przecięcie słupka to wartość mediany, co oznacza, że 50% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej tej wartości lub jej równe, a 50% powyżej tej wartości lub jej równe. Górny kraniec słupka to wartość trzeciego kwartyła, co oznacza, że 75% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 25% powyżej lub jej równe. Kraniec dolnego „wąsa” oznacza minimalną wartość wydatków, zaś górnego – 95 centyl wartości wydatków. Wysokość słupka wskazuje na to, czy wartości wydatków dla danej grupy są mało zróżnicowane (gdy słupek jest niski), czy też bardziej rozstrzelone (gdy słupek jest wysoki – poszczególne wartości między pierwszym i trzecim kwartyłem są odległe od siebie).

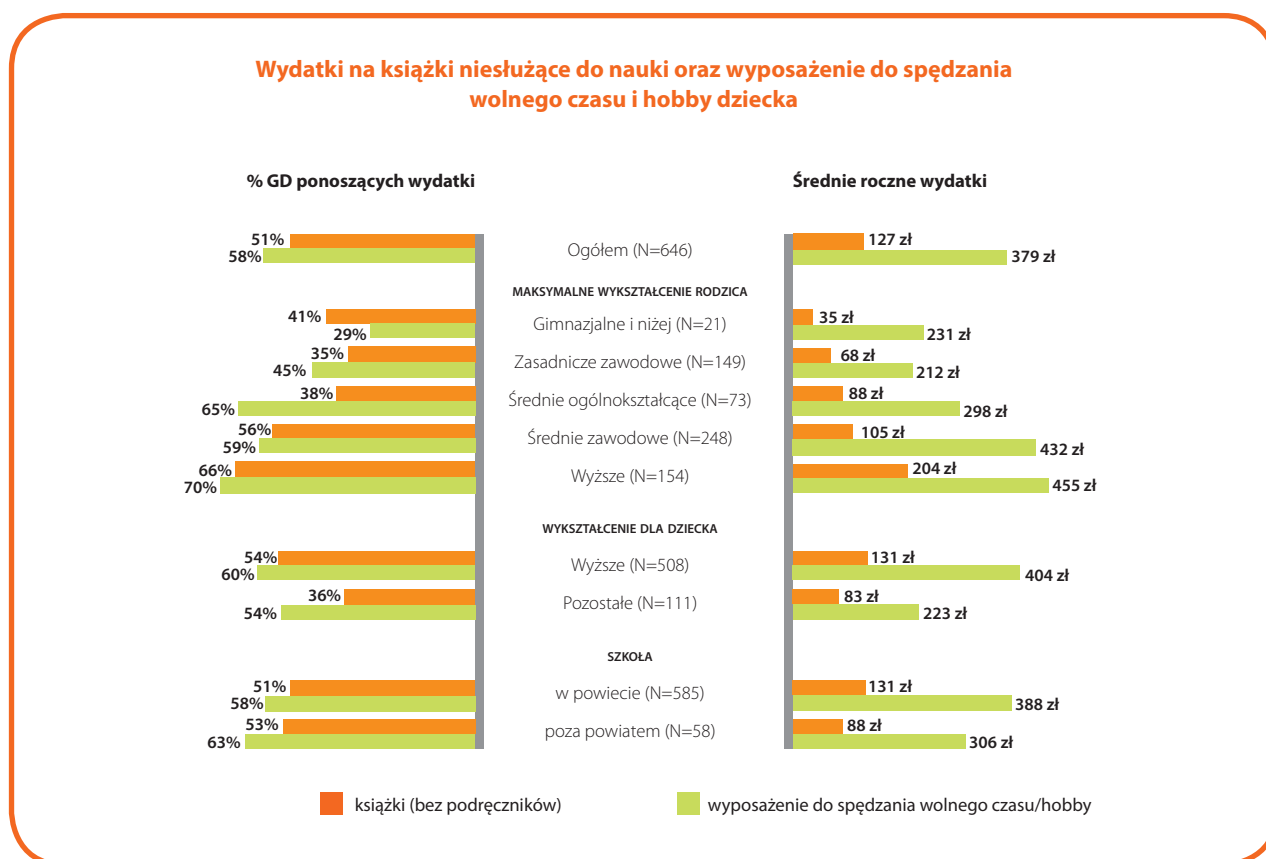
Wśród gospodarstw z dziećmi w przedszkolu lub szkole największy odsetek – niemal wszystkie – ponosi koszty podręczników, przyborów i zeszytów (96-97%). Koszty te wzrastają wraz ze wzrostem wieku dziecka i typem placówki edukacyjnej, ale od poziomu szkoły podstawowej te dwie kategorie wydatków ponoszą niemal wszystkie gospodarstwa.

Rysunek 39. Wybrane wydatki na kształcenie oraz wydatki towarzyszące nauce – odsetek gospodarstw domowych ponoszących koszty i średnia roczna kwota wydatków



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Rysunek 40. Wydatki na książki (bez podręczników) oraz wyposażenie do spędzania wolnego czasu i hobby dziecka – odsetek gospodarstw domowych ponoszących koszty i średnia roczna kwota wydatków



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Analizując powyższe wykresy, należy pamiętać, że czynniki wpływające na wysokość i sam fakt ponoszenia pewnych wydatków na edukację, są ze sobą ściśle związane. Wydają więcej osoby z wyższym wykształceniem, ale są to też zazwyczaj osoby posiadające lepszą sytuację finansową, z większymi aspiracjami dotyczącymi swoich dzieci.

Instytut Badań Edukacyjnych

www.ibe.edu.pl

Instytut Badań Edukacyjnych

ul. Górczewska 8, 01-180 Warszawa | tel. +48 22 241 71 00
ibe@ibe.edu.pl | www.ibe.edu.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego